DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 257. Środa, 9 (21) Listopada. 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących. po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. —Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Listopada.

Najwyższy Ukaz z d. 10 (22) października r. b., nadający spadkobiercy jenerał-majora Starczenkow, Sergjuszowi Nelde-Starczenkow, część folwarku Kowalewo-Solectwo, w gubernji warszawskiej, powiecie konińskim położoną, zamieszczony jest w osobnym dodatku do dzisiejszego numeru.

DO NAMIESTNIKA NASZEGO W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Na przedstawienie Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem, Dyrektora Kancelarji tegoż Komitetu, Rzeczywistego Radcę Stanu *Biełozerskiego*, Najmiłościwiej mianujemy Członkiem Komisji Centralnej do spraw Włościańskich w Królestwie.

На подлинномъ Собственною Его Императорскаго Величества рукою написано:

„АЛЕКСАНДРЪ."

Въ Ст. Петербургѣ, 1 (13) Ноября 1866 г.

Контрасигнировалъ Главный Начальникъ Собственной Его Императорскаго Величества Канцеляріи по дѣламъ Царства Польскаго, Статсъ-Секретарь *Н. Милютинъ* *).

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEKSANDRA II,
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSSYI,
KRÓLA POLSKIEGO,
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO.
&., &., &.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 13 (25) Czerwca r. b. 1866 co do obrachowania procentów od listów likwidacyjnych na upłatę zaległości i opłat dobra ciążających na rzecz Skarbu, Komitet Urządzający w wykonaniu zapadłego w tym przedmiocie Najwyższego Rozkazu z d. 4 (16) Września tegoż roku postanowił i stanowi:

1. Dozwolone Najwyższym Rozkazem z d. 3 (15) Grudnia 1865 r. zaliczanie procentów od listów likwidacyjnych na upłatę zaległych należności uprzywilejowanych, ciążących na dziedzicach dóbr, którzy zaciągnęli pożyczkę w Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, rozciągnąć i do tych dziedziców których dobra pożyczką tegoż Towarzystwa nie są obciążone.

2. Co do wszystkich w ogólności dóbr tak obciążonych jako i nie obciążonych pożyczką Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego:

a) procenta od listów likwidacyjnych po pokryciu należności uprzywilejowanych, tudzież rat Towarzystwu Kredytowemu pozostałe, zaliczać na upłatę zaległych należności na rzecz wierzytelności Banku i Skarbu, jeżeli te wierzytelności mieszczą się na pierwszem miejscu w hypotece, lub zaraz po wierzytelności Towarzystwa Kredytowego;

b) takież procenta, po pokryciu wszystkich wspomnionych wyżej należności pozostałe, zaliczać na upłatę zaległych opłat od wódki i ubezpieczenia różnych ruchomości, jeżeli niema innych wierzycieli hypotecznych.

3. Wszystkie wspomnione zaliczenia dokonywać w tymże porządku jaki poprzednio był ustanowiony i jaki obecnie jest zachowywany co do zaliczeń na należności uprzywilejowane i raty Towarzystwa Kredytowego z dóbr pożyczką tego Towarzystwa obciążonych, z tą tylko różnicą, że co do dóbr pożyczką Towarzystwa Kredytowego nie obciążonych, obrachunki przez dziedziców z Komisji Spraw Włościańskich otrzymane, powinny być przedstawiane wprost do Komisji Skarbu.

4. Wykonanie przepisów wyżej wyłuszczonych, które mają być zamieszczone w Dzienniku Praw, wkłada się na Komisję Rządową Skarbu i na Komisję Spraw Włościańskich.

Działo się w Warszawie na 154 posiedzeniu dnia 17 (29) Września 1866 r.

W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO
ALEKSANDRA II-go.
CESARZA I SAMOWŁADCY WSZECH ROSIJ
KROLA POLSKIEGO
WIELKIEGO KSIĘCIA FINLANDZKIEGO
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Na przedstawienie Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 10 (22) Czerwca r. b. 1866., w przedmiocie nie ściągania dziesięcin należących do klasztorów, tudzież co do wykreślenia dziesięcin z ksiąg hypotecznych, Komitet Urządzający w wykonaniu Najwyższego Rozkazu objawionego przez odezwę Naczelnika Własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji do Spraw Królestwa Polskiego z dnia 8 (20) Września r. b. Nr. 10915 postanowił i stanowi:

1. Wyrzec że wzbronienie ściągania dziesięcin tak na drodze egzekucyjnej jako i sądowej, artykułem 27 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o Duchowieństwie Rzymsko-Katolickiem postanowione, stosuje się także i do dziesięcin które pobierane były na korzyść zakonnego Duchowieństwa Rzymsko-Katolickiego i że dziesięciny te nie podlegają przejściu pod zawiadywanie Skarbu.

2. Upoważnić Komisję Rządową Sprawiedliwości do wydania przez pośrednictwo Trybunałów Cywilnych wszystkim Rajentom Kancelarji Ziemiańskiej tudzież Okręgowym Zwierzchnościom Hypotecznym polecenia co do wykreślenia z ksiąg hypotecznych dziesięcin obciążających nieruchomości miejskie i wiejskie, nie wyłączając również dóbr rządowych i pod zarządem Skarbu zostających, których księgi hypoteczne wpisy podobne obejmują.

3. Pozostawić Komisji Przychodów i Skarbu zajęcie się wykreśleniem z ksiąg hypotecznych, tych dziesięcin, które na korzyść Skarbu są zapisane.

4. Wykonanie niniejszego postanowienia które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw, wkłada się na Dyrektorów Głównych Komisji Rządowych Przychodów i Skarbu i Sprawiedliwości.

Działo się w Warszawie na 154 posiedzeniu dnia 17 (29) Września 1866 r.

Ustawa towarzystwa budowy mostu na Newie. Najjaśniejszy Pan, na wniosek ministra spraw wewnętrznych, na zasadzie najwyżej zatwierdzonego 20-go sierpnia r. b. postanowienia komitetu ministrów, w dniu 7-ym października najwyżej zezwolić raczył na przyprowadzenie do skutku ustawy towarzystwa akcjonarjuszów, mającego na celu postawienie mostu na wielkiej Newie. *(Siew. Poczt.)*

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 8 (20) Listopada.

Wszystkie sejmy krajów koronnych w Austrji, jak donosi dzisiejszy nasz telegram z Wiednia, zostały uroczyście otwarte wczoraj, przez miejscowych naczelników krajów, stosownie do poprzednio wydanego reskryptu. Przerwane posiedzenia sejmu węgierskiego, także zostały wznowione, a chociaż jako dalszy ciąg jednej kadencji, nie wymagały osobnego zagajającego je reskryptu królewskiego, takowy, z powodu wyjątkowych stosunków dotychczasowych pomiędzy Węgrami a rządem austrjackim, został wydany. Reskrypt ten, jak donosi nasz dzisiejszy telegram, uznaje wypracowanie komitetu piętnastu za właściwą podstawę do porozumienia w przedmiocie spraw wspólnych, za jakie uważa: dowództwo wojskowe i pobór do wojska, cła, monopole rządowe, opodatkowania niestałe i dług państwa. Jak poprzednio donoszono, rząd austrjacki od przychylnego przyjęcia tych propozycji przez sejm węgierski, czyni zależnem przywrócenie autonomji gmin i utworzenie odpowiedzialnego węgierskiego ministerjum, zapowiadając zarazem wprowadzenie zasady odpowiedzialności gabinetu w całem państwie. Gabinetowi węgierskiemu pozostawioneby było, wspólnie z sejmem, przeprowadzenie szczegółowego zastosowania jednoczących zasad i zmian w prawodawstwie z 1848 r. Idzie teraz o to, czy wszystkie te ustępstwa nie są udzielone za późno, i czy sejm, który byłby je chętnie przyjął na poprzednich posiedzeniach, teraz nie uzna je za niedostateczne. A gdyby sejm węgierski nawet je przyjął, to jeszcze nie możnaby zapewnić, czy skomplikowany systemat oparty na dualizmie, będzie skuteczniejszy od systemu centralistycznego.

W kwestji rzymskiej, równie jak i poprzednia, stojącej na pierwszym planie, dzisiejszy nasz telegram z Florencji podaje treść okólnika p. Ricasolego, który wykazuje obowiązek dla Włoch spełnienia konwencji wrześniowej, aby ostatnia próba wykazała żywotność rządu duchownego. Ale jak można wnosić z treści telegraficznej tego okólnika, p. Ricasoli nie bardzo wierzy w powiedzenie się próby, gdyż zaleca tylko cierpliwość, przepowiadając nieunikniony trjumf prawa, trjumf, który zapewnia skuteczność zasady narodowości. Idzie tylko o to, aby Włochy nie dały pozoru, iż w czemkolwiek przeszkodziły wspomnionej próbie, i dla tego p. Ricasoli oświadcza, iż wszelka agitacja pod pozorem kwestji rzymskiej, powinna być przytłumiona. Z tego możnaby wnosić, że p. Ricasoli ma nadzieję, iż przed całym

* Tekst ruski niniejszego Ukazu, zamieszczony będzie w osobnym dodatku.

światem okaże się teraz jawnie nieudolność rządów duchownych, co koniecznie sprowadzi ich upadek, a natenczas Włochy będą mogły zająć Rzym i osiągnąć upragnioną, zupełną jedność.

Jeżeli misja jen. Fleury miała na celu tylko uzyskanie zapewnienia od Włoch co do ścisłego wykonania konwencji wrześniowej, to stała się niepotrzebną, w obec wspomnionego okólnika, który poprzedziła depesza p. Visconti-Venosta odczytana i pozostawiona w odpisie margr. de Moustjer, a zawierająca zapewnienie, że nietylko rząd włoski niedopuści pogwałcenia granicy państwa kościelnego, ale nawet będzie działał całym swym wpływem i powagą, na utrzymanie spokojności wewnątrz tego państwa i spodziewa się tego dokazać, zważywszy na udzielone mu zapewnienia ze strony rzymskiego rządu narodowego. P. Visconti-Venosta oświadcza jednak, że w razie gdyby papież, bez dania żadnego powodu, przedsięwziął jaki ostateczny krok, rząd włoski nie przyjąłby na siebie odpowiedzialności za jego następstwa. Ze względu na te depesze, wnoszą, że misja jen. Fleury musi mieć jeszcze inne, prócz wskazanego wyżej cele.

W Szlezwigu północnym przychylność do Danji objawiła się teraz w podwójny sposób: przy wyborach do rad okręgowych, kandydaci duńscy uzyskali ogromną większość; młodzież z tej części Szlezwigu masami stawia się do poboru do armji duńskiej w Jutlandji i na w. Fionji, nie chcąc służyć w szeregach pruskich.

Wczorajsze nasze przepowiednie ziściły się; dzisiejsze dzienniki podają depeszę z Malty z 16-go b. m. donoszącą, że przybył tam statek pancerny angielski *Resistance* z Kanei, zkąd odpłynął 13-go b. m. i przywiózł wiadomości, że żadna bitwa nie zaszła w promieniu 40-stu mil od Kanei w ciągu ostatnich dwóch tygodni, i że powstanie uważane jest za pokonane, pomimo przeciwnych wiadomości. Z temi doniesieniami zupełnie nie zgadzają się tak wczorajsze jak i dzisiejsze nasze wiadomości z Aten i Patras przez Trjest.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa, Zurichu i Paryża, oraz artykuł o odkryciu i uprzedzeniu nowego zamachu dla wzburzenia kraju, ze sprawozdania jenerał-policmajstra w królestwie za 1865 rok.

Telegramy.

Florencja, *19-go listopada.* **Okólnik Ricasolego powiada w kwestji rzymskiej: Monarsza władza papieża, przez konwencję wrześniową zupełnie w inne postawiona została warunki, niż inne władze monarsze. Włochy przyrzekły nie mięszać się pomiędzy papieża a rzymian i pozwolić spełnić się ostatniej próbie żywotności rządu duchownego. Włochy powinny dotrzymać swego przyrzeczenia, oczekując ze skuteczności zasady narodowości, nieuniknionego trjumfu prawa. Wszelka agitacja pod pozorem kwestji rzymskiej, powinna być poskromiona. Rząd królewski gotów jest udzielić wszelkie rękojmie dla wolności niezależności papieża.**

Wiedeń, *19-go listopada.* **We wszystkich krajach koronnych nastąpiło uroczyste otwarcie sejmów krajowych przez naczelników prowincij.**

Peszt, *19-go listopada.* **Sejm na nowo został otwarty. Reskrypt królewski uznaje projekt komitetu co do spraw wspólnych za stosowny punkt wyjścia do osiągnięcia porozumienia. Jedność dowództwa wojskowego, organizacja poboru do wojska, cła, monopole państwowe, opodatkowanie niestałe, dług państwa, wymagają jednolitego traktowania. Jeżeli obrady sejmu poręczą związek całego państwa, natenczas i żądania Węgier co do odpowiedzialnego ministerjum i gminnej autonomji zostaną spełnione. Odpowiedzialność ministerstwa ma być wprowadzona obok Węgier i w całem państwie. Szczegółowe zastosowanie jednoczących zasad, również jak i zmiany w prawach z 1848 r. dokonane zostaną przez mające się mianować ministerjum, w porozumieniu z sejmem.**

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 17 listopada.* Telegram z Brukseli, zamieszczony w *Avenir national* donosi, że zaprzeczono urzędownie wiadomości o zgonie księcia Walji.—Dziennik *Etendard* donosi, że w Madrycie przedsiębrane są środki ostrożności. Banhofy zajęte zostały przez wojska, które mają udawać się ztamtąd niezwłocznie na punkta zagrożone. (*Cor. Bur.*)

* *Madryt, 16 listopada.* Potwierdza się wiadomość, że Hiszpanja udała się do rządu belgickiego z zażaleniami z powodu knowań wychodźców hiszpańskich w Brukseli, mających na celu naruszenie spokojności w Hiszpanji. (*Tamże.*)

* *Ateny, 10 listopada.* Studenci tutejszego uniwersytetu dopominają się o broń i chcą utworzyć znowu falangę uniwersytecką.—Admirał Kanaris wyjeżdża do Ameryki, jak powiadają, dla zaciągnięcia pożyczki na cele marynarki. (*Tamże.*)

* *Patras. 11 listopada.* Sphakjoci odmówili poddania się i urządzają szańce na wzgórzach Askifo. W prowincjach Kissamo i Heraklion, powstańcy odnieśli zwycięztwa. Z Grecji nadchodzą ciągle na wyspę Kandję transporta amunicji i prowiantu, oraz posiłki. Liczni żołnierze greccy zbiegli i udali się na w. Kandję. (*Tamże.*)

* *Berlin, 17 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister skarbu złożył projekt do prawa w przedmiocie uposażeń dla dowódców korpusów armji pruskiej, którzy brali udział w ostatniej wojnie. Projekt żąda ażeby oddano do rozporządzenia króla półtora miliona talarów, które mają być wzięte z kontrybucij wojennych. Po dość długich rozprawach, projekt ten oddany został do roztrząśnięcia osobnej komisji. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Lizbona, 16 listopada.* Korespondencje z Montevideo, datowane 14-go października, wspominają o prawdopodobnem usunięciu jenerałów brazylijskich, z powodu porażki doznanej pod Curupaity. (*Tamże.*)

---

* Zarządzający Częścią Cywilną w Królestwie Polskiem przedstawił JW. Jenerał-Feldmarszałkowi Hrabiemu Berg, Namiestnikowi Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, telegramem z dnia 28-go października (9 listopada) r. b. najpokorniejszą prośbę Członków Komitetu Urządzającego, Rady Administracyjnej, Rady Stanu, Rządzącego Senatu i Urzędników tak tych Władz jak i w ogólności wszystkich części Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego, o złożenie, z powodu najradośniejszych zaślubin Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżniczką Marją Teodorówną, wiernopoddańczych ich powinszowań Ich Cesarskim Wysokościom Wysokim Nowozaślubionym. Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek, Hrabia Berg, zawiadomił Zarządzającego Częścią Cywilną w Królestwie Polskiem, że Ich Cesarskie Wysokoście, Następca Tronu Cesarzewicz i Wielka Księżna Cesarzewiczówna, raczyli poruczyć mu objawienie Ich podziękowania, osobom, które powinszowania złożyły.

* P. o. Prezydenta miasta Warszawy, telegramem z d. 28-go października (9 listopada) r. b. upraszał Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga o złożenie Ich Cesarskim Wysokościom Następcy Tronu Cesarzewiczowi Aleksandrowi Aleksandrowiczowi i Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczce Marji Teodorównie, wiernopoddańczego powinszowania obywateli miasta Warszawy z powodu najradośniejszych zaślubin Ich Cesarskich Wysokości. Obecnie Dyrektor Kancelarji przybocznej Namiestnika, z polecenia Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Berga, zawiadomił p. o. Prezydenta miasta Warszawy, że Ich Cesarskie Wysokoście Następca Tronu Cesarzewicz i Wielka Księżna Cesarzewiczówna przyjąwszy ze szczególnem zadowoleniem powinszowanie mieszkańców miasta Warszawy, raczyli poruczyć Namiestnikowi Jenerał-Feldmarszałkowi, objawić p. o. Prezydenta miasta Warszawy i w jego osobie wszystkim mieszkańcom miasta Warszawy, Ich podziękowanie.

---

* (Tydzień giełdowy). Z przyczyny rozbudzonej spekulacji na zboże w Berlinie, waluta nasza na giełdzie berlińskiej upragniony znalazła odbyt, tak, że kurs naszych biletów bankowych jako i weksli na Warszawę, Petersburg i Moskwę podniósł się tam o $^5/_8$—$^3/_4$%. Na giełdzie naszej kursa wszelkich dewiz zagranicznych uległy dalszemu obniżeniu, a mianowicie weksli pruskich o $1^1/_3$, weksli londyńskich o $1^1/_6$, $1^1/_4$%, paryzkich o 1, $1^1/_6$%, jednych tylko weksli wiedeńskich kurs na skutek notacij berlińskich utrzymał się na wysokości zeszłotygodniowej. Wszelako suma ogólna obrotu w wekslach daleką jest od sumy zwykłego obrotu średniego. Ruch w papierach publicznych i w tym tygodniu był bardzo mały. Brak pieniędzy sprowadził dalsze obniżenie kursów, które potrwa tak długo, aż sobie spekulacja nie wynajdzie źródeł kapitałów pomocniczych dotąd jeszcze nie znanych, lub też do chwili w której Bank polski będzie w możności udzielania na nowo zaliczeń na papiery publiczne. Listy zastawne serji 1-ej obniżyły się o $1^1/_3$, $1^1/_2$%, serji 2-ej o $1^5/_6$, $1^2/_3$%, a różnica pomiędzy 1-ą a 2-gą serją wzrosła już do $4^1/_6$. Listy likwidacyjne straciły $3^7/_{12}$, $3^5/_6$%, obligi skarbu obniżyły się o $1^1/_{12}$%; pożyczka premjowa 1-ej emisji o $1^1/_4$, emisji drugiej o $1^1/_2$%; akcje bydgoskie o 1%, terespolskie o $1^3/_4$%, a nawet 5-cioprocentowe bilety banku cesarstwa ofiarowano daremnie z obniżeniem kursu o 1, $1^1/_4$%. Jedne tylko 4-ro procentowe metaliki utrzymały się na dawniejszych kursach. (*G. Handl.*)

* (Wypadki). W dniu wczorajszym Wojciech Lisiecki, stróż domu przy ulicy Bednarskiej, lat 31 liczący, w skutek napadu apoplektycznego nagle zmarł.—Również dnia wczorajszego o godzinie 9-ej wieczorem nad brzegiem Wisły od strony Pragi, znaleziono człowieka mocno pijanego, w stanie nieprzytomnym, z pokaleczoną głową.

---

* (Wiadomości dworskie). We czwartek, dnia 3-go listopada v. s., przybyły do Petersburga w misji nadzwyczajnej, z powodu uroczystości ślubu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, prezes senatu serbskiego, p. Marinowicz, przyjmowany był przez Najjaśniejszego Cesarza na posłuchaniu i miał zaszczyt doręczyć Jego Cesarskiej Mości list od księcia serbskiego. (*Siew. Pocz.*)

* (Składka na wzniesienie cerkwi prawosławnych w obwodzie turkiestańskim). Uczestnicy ostatniej wyprawy w obwodzie turkiestańskim oświadczyli życzenie wybudować cerkwie prawosławne w Taszkiencie i Chodżencie, mianowicie, w pierwszem z tych miast—pod wezwaniem świętych, których pamiątka obchodzoną jest 4-go kwietnia, a w ostatniem—pod wezwaniem św. Marji Magdaleny.—Najjaśniejszy Pan, przychylając się do tego pobożnego przedsięwzięcia, raczył ofiarować od siebie pewną kwotę i zezwolić na zbieranie w całem cesarstwie dobrowolnych ofiar na wzniesienie świątyń prawosławnych w obwodzie turkiestańskim. (*Siew. Poczt.*)

* (Do gimnazjum żeńskiego), otwartego niedawno w Żytomierzu, zapisało się na wstępie 40 uczennic, w tej liczbie kilka żydówek. Dozorczyni tego zakładu dokłada wszelkiego starania, aby w nim zapobiedz wszelkiemu antagonizmowi religji i narodowości. *(Kijewl.)*

* (Jubileusz Karamzina). Dnia 1-go grudnia przypada stoletnia rocznica od urodzenia znakomitego naszego historyka Mikołaja Karamzina. Wyższe zakłady naukowe w kraju zamierzają uroczyście obchodzić tę wiekopomną rocznicę; akademja nauk odbędzie w tym dniu nadzwyczajne posiedzenie, na które w liczbie innych zaproszony został akademik Pogodin, zajmujący się skreśleniem biografji Karamzina; uniwertytet moskiewski ma także zgromadzić się na nadzwyczajne posiedzenie; moskiewskie towarzystwo przyjaciół literatury ruskiej i towarzystwo historji i starożytności zapewne nie zaniedbają także skorzystać z sposobności dla wynurzenia wdzięczności znakomitemu mężowi, który się przyczynił do podniesienia oświaty narodowej. Pożądanem byłoby, aby wszelkie zakłady naukowe w Rosji, wyższe i niższe, mezkie i żeńskie, wojskowe i cywilne, godnie uczcili pamięć tego męża. *(Mosk. Wied.)*

* (Wiadomości z Kaukazu). Donoszą z Suchum, że oddział jenerała Hejmana przed dwoma tygodniami opuścił Abchazję, i na statkach czarnomorskiej flotylji przewieziony został na posterunek kubański (nadmorski fort położony w blizkości Tuabse), zkąd, jak słychać, wyruszyć ma na terytorjum zajmowane niegdyś przez pokolenie „chakucza," gdzie na niedostępnych miejscach w górach gnieżdżą się dotąd bandy górali, którzy nie zdążyli lub nie chcieli przesiedlić się, wynoszące zresztą tylko kilkaset ludzi. *(Odes. Wiest.)*

* (Kolej żelazna od Skopina do stacji koroblińskiej), na budowę której udzieloną już została koncesja, będzie mieć długości 32½ wiorst; koszta obliczono na 2,275,000 rsr., czyli po 70,000 rsr. za wiorstę. *(Rus. Inw.)*

* (Telegraf rusko-amerykański). Ajentura telegrafów ruskich podaje następujący telegram z Wierchneudyńska z dnia 29 października: Konstruktor części telegrafu rusko-amerykańskiego z Wierchneudyńska na Błagowieszczeńsk, Chabarówkę do Nikołajewska, budowanej kosztem rządu, major Brüne de-St. Hippolite, donosi z miejsca wykonywanych robót, że ustawienie słupów od Wierchneudyńska do Streteńska (785 wiorst) już ukończono, a od Streteńska do Gorbicy, na rozległości 170 wiorst, wycięto drogę przez las. Pomimo wielkich trudności napotykanych w wykonaniu robót, major Brüne zamyśla do lipca 1867 roku wyciąć drogi i ustawić słupy do Błagowieszczeńska, a całą linję spodziewa się ukończyć w roku przyszłym przed ukończeniem robót spółki amerykańskiej, która podjęła się budowy telegrafu rusko-amerykańskiego od Nikołajewska aż do połączenia z siecią amerykańską. *(Siew. Poczt.)*

* (Księżna Elżbieta Ypsilanti). *Mosk. Wied.* donoszą o zgonie matki księcia Aleksandra Ipsilantego, który dał pierwszy popęd do ruchu, zakończonego wojną o niepodległość Grecji. Księżna Elżbieta Ipsilanti zmarła w Odesie, mając około stu lat wieku. Mąż księżny Elżbiety był na początku b. wieku hospodarem w Multanach, od roku zaś 1816 mieszkał w Kijowie, gdzie zmarł. Od owego czasu wdowa po nim zamieszkała w Odesie, gdzie poświęcała swe długie życie uczynkom miłosiernym.

* (Richards). *Jour. de St. Pet.* pisze pod dniem 5 (17) b. m.: Donosiliśmy onegdaj, podług *Gołosu*, o smutnym wypadku, jaki wydarzył się w cyrku Rentza podczas przedstawienia w zeszłą środę; dziś tenże dziennik podaje smutną wiadomość, że p. Richards zmarł nazajutrz, we czwartek, na skutek spadniecia z konia. Powiadają że koń złamał p. Richardsowi kopytem kość pacierzową.

Anglja.

* (Sprawa statku Alabama). *Londyn, 17 listopada. Times* zaprzecza pogłoskom co do nominacji komisji wyznaczonej do załatwienia sprawy *Alabama.* Komisja ta zajmuje się tylko uzupełnieniem praw dotyczących neutralności. Być może, że później nieco nastąpi przyzwolenie na wynagrodzenie za szkody poczynione przez *Alabama,* ale kwestję tę musi jeszcze wprzód rząd rozpatrzyć. — W hrabstwach Lancastru i Yorku, miały miejsce straszne powodzie. (*Nord*).

* (P. Bright) odmówił, według zapewnienia *Daily News,* wzięcia udziału w przyszłych demonstracjach na korzyść reformy w Edinburgu i Liverpolu. Stan jego zdrowia nie pozwala mu przyjmować nowych podobnego rodzaju zaproszeń, i wątpić należy, czy stawi się osobiście na wszystkie meetingi, na które poprzednio obiecał przybyć. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Oszczędności.) Ministerstwa pracują teraz usilnie nad ułożeniem budżetu na r. 1867. Nie można narzekać na brak dobrych zamiarów i szczerych chęci; zwłaszcza zaś w wydziale wojny przewidywane są znaczne oszczędności. Powiadają pomiędzy innemi, że mają być rozwiązane kompanję amunicyjne. Wiadomo atoli z doświadczenia, że od dobrych chęci do wykonania takowych bardzo daleko. (*Die Presse.*)

* (H. Gołuchowski.) *Lwow 17 listopada.* Namiestnik Galicji hr. Gołuchowski powrócił dziś zrana z Wiednia do Lwowa. (*Gaz. Lw.*)

* (Stan zdrowia cesarzowej meksykańskiej), podług *Tries Z.* z d. 14 listopada, pogorszył się znowu; ataki obłąkania cesarzowej Karoliny pojawiły się częściej i silniej w ostatnim tygodniu, połączywszy się jeszcze z innemi objawami tej słabości, poprzednio mniej wybitnemi.

Danja.

* (Wybory.) W Szlezwigu północnym odbyły się obecnie wybory do rad okręgowych; kandydaci duńscy otrzymali wszędzie niezmierną większość głosów. Żaden kandydat niemiecki nie uzyskał więcej nad 3 głosy. (*La Fr.*)

* (Pobór do wojska.) Przy poborze do armji duńskiej, który odbył się w tych dniach, stawiło się w Jutlandji 800 młodych ludzi z północnego Szlezwigu, którzy nie chcą służyć w armji pruskiej. Do Fionji przybyło także kilkuset młodzieńców w tym samym zamiarze, mianowicie z wyspy Alsen a nawet z środkowego Szlezwigu. (*La Fr.*)

Francja.

* (Traktaty.) *Paryż, 17 listopada.* Wiadomo że, komisja wyznaczona do wygotowania podstaw do traktatu handlowego pomiędzy Austrją i Francją, ukończyła swoje prace. Przed rozpoczęciem jeszcze układów co do traktatu handlowego, zawarte zostały pomiędzy Austrją i Francją trzy inne traktaty czyli konwencje, t. j. traktat żeglugi, konwencja konsularna i konwencja literacka. Trzy te akta dołączone zostaną do nowego traktatu. (*La Fr.*)

Meksyk.

* (Sprzeczne wiadomości.) Wiadomości z Meksyku przesłane do *Correspondencia* przez Nowy Orlean, są bardzo z sobą sprzeczne. Zapewniano, że Mejia wszedł do Monterey, a z drugiej znów strony, że dowódca republikański Trevino maszeruje na San Luis de Potosi. Dalej dodają. że juaryści wyparci zostali z Saltillo przegrawszy pod tem miastem bitwę. Juarez znajdujący się jeszcze w Chihuahua, wydał ztamtąd rozkaz aresztowania pp. Canales, Carvajal i Cortina, jak gdyby rządził w Matamoros. (*La Fr.*)

Włochy.

* (Okólnik). *Florencja, 17 listopada.* Okólnik p. Ricasoli do prefektów upoważnia biskupów wydalonych z swoich djecezij i znajdujących się w Rzymie lub na innem miejscu, do powrotu na swoje posady. — Król przybył do Padwy. Po drodze przyjmowany był wszędzie z wielkiemi demonstracjami. *(Nord).*

pod Włochy

* (Dochody majątków duchownych w królestwie włoskiem), z wyjątkiem Wenecji i państwa kościelnego, w takiej rozległości jak teraz się znajdują, podług *Gaz. di Firenze* wynoszą: kas duchownych w Turynie i Neapolu 10,389,646 franków; korporacij religijnych znieść się mających 11,055,575 fr.; jałmużniczych korporacij religijnych 298,221 fr.; siostr miłosierdzia 165,777 fr.; pensje biskupów 5,555,349 fr.; seminarja 5,225,011 fr.; kapitał kościołów z prebendami 8,558,780 fr.; parafij 14,563,688 fr., oraz funduszów zasiłkowych 3,524,439 fr.; pojedyncze dary 6,588,297 fr.; fabryk kościelnych 11,939,681 fr.; łącznie 75,841,439 fr. Należy tu zauważyć, iż dane te muszą być dalekiemi od prawdy, gdyż opierają się na sprawozdaniach samych korporacij, w interesie których jest podawać w tym względzie mniejsze cyfry jak są w istocie. *(Hamb. Nachr.)*

* (Fałszowanie wiadomości). *Köln. Z.* pisze: „Rząd francuzki powziął wiadomość, że kolegjum jezuitów na wyspie Malcie zaopatruje biuro Reutera w Londynie w depesze, na czele których znajdują się wyrazy: „Datować z Rzymu". Z tego to źródła pochodzą wszystkie wiadomości o mięszaniu się Hiszpanji w Rzymie, o usiłowaniach ze strony Austrji w interesie papieża i tym podobne, całkiem zmyślone wiadomości. Niedawno jeszcze doniszono z Malty, że papież zamierza zwołać sobór, po którym postanowił przenieść swą rezydencję na wyspę Maltę. Rząd francuzki postanowił zapobiedz nadal podobnemu fałszowaniu wiadomości".

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 15 listopada.

Ks. Sapieha.— Namiestnik. — Gwardja narodowa. — Ajent Mierosławskiego.—O dotacji księży ruskich.

Książę Sapieha marszałek krajowy zasłabł przed kilkoma dniami tak mocno, iż nosił się już z myślą złożenia urzędu marszałkowskiego, ażeby jeszcze przed otwarciem sejmu, mogło nastąpić mianowanie nowego.

Pan namiestnik udał się do Wiednia z planem organizacji politycznej i sądowej dla Galicji i powróci z sankcją tejże, jeszcze przed otwarciem sejmu.

Deputacja, która ma wręczyć uchwalony jeszcze przed dwoma miesiącami dyplom obywatelstwa honorowego miasta Lwowa, ministrowi stanu hr. Belcrediemu, nie może pomimo najszczerszej chęci wybrać się w podróż, a to z powodu, iż skórka na futerał aż z Hamburga sprowadzana, dotychczas nie nadeszła.

Przebąkują już od dni kilku o gwardji narodowej; lecz źródło nadziei bardzo jest śmiesznem. Oto minister wojny miał polecić w tych dniach jednemu z wyższych oficerów sztabowych, ażeby zażądał od burmistrza wiedeńskiego wszystkich akt i pism, które się do sprawy gwardji narodowej z roku 1848 odnoszą. Jest to pajęczyna na którejby się dopiero miała budować wieża babilońska.

Czas, Narodówka, Gazeta Lwowska, Przegląd, słowem cała litanja dzienników polsko-galicyjskich potępiły ajenta Mierosławskiego, niby w imieniu całego narodu; tymczasem z nadchodzących listów z Krakowa dowiadujemy się, że mieszkańcy tamtejsi są przeciw podobnym zapatrywaniom się dzienników, zwiąc to podłą denuncjacją, a postępowanie Mierosławskiego bardzo słusznem, do czego by się w każdej chwili przyłączyli pomagając mu we wszystkiem, co nas też wcale niezadziwia, jeżeli sobie przypomnimy, że Mierosławski najwięcej zwolenników w tym grodzie sobie zyskał, dokazując cuda przeistaczaniem swej postaci to w żydka, to w ulicznika pomarańczowego i t. p.

Z żalem krokodyla, a płaczem bobra, zawodzi *Narodówka* nad nędzą księży ruskich, wykazując zanadto niską dotację, którą ci pobierają i podaje myśl podniesienia tej sprawy na sejmie, chociaż żaden z księży dotychczas oto się nie troszczył, a tembardziej *Narodówkę* o protektorat wzywał. *Y.*

Zürich, 13 listopada.

Wydalenie z Bawarji 23 uciekiniorów. — Brat Anioł. — Stowarzyszenie braci polaków wyznania mojżeszowego i towarzystwo zjednoczenia narodowego. — „Braterstwo." — Kalendarz narodowy na rok 1867. — Aresztowanie w Krakowie emisarjusza Ochockiego i poszukiwania Kartowicza — Ksiądz Mikoszewski. — Ochronka dla kurjerek i uciekinierów.

Policja monachijska wydaliła znowu przed kilku dniami aż 23-ch naszych uciekinierów z granic Bawarji — za żebractwo, długi, pijaństwo, awantury, rozpustę i inne podobne figle, jakich się dopuszczali w Monachium. Przybyli oni wszyscy do Zürichu, a ztąd onegdajszego dnia Giller wyprawił *dziesięciu* do kantonu Schafhuzy (dla zasilenia tamtejszego towarzystwa wzajemnej pomocy, które, z powodu ucieczki niedawno kilku członków, było bliskiem upadku), — *czterech* do Solothurn (dla szpiegowania czynności demokratów blagissimusa), — *czterech* do Neuchatel, — *trzech* do Lucerny i *dwóch* do Zug. Żaden z przybyszów nie meldował się w tutejszej policji z obawy, żeby ta nie postąpiła z nimi podobnie jak monachijska. W liczbie wydalonych z Bawarji, znajduje się były członek trupy narodowego teatru, brat Anioł, który już trzy razy wypędzony był ze Szwajcarji, raz z Francji, dwa razy z Włoch, a obecnie po raz drugi z Monachium.

W miejsce zawiązanego niedawno towarzystwa dobroczynności, przybywa nam dwa inne, mianowicie: *stowarzyszenie braci polaków wyznania mojżeszowego* w Zürichu i *towarzystwo zjednoczenia narodowego* w St. Gallen. Pierwsze zostało już w dniu 4 b. m. utworzone (na wzór takiegoż stowarzyszenia istniejącego od dwóch miesięcy w Paryżu) i liczy 15 członków — z tych 6-ciu w Zürichu, reszta w innych kantonach; — drugie zaś, jest dopiero w zawiązku. Twórcami i zarazem reprezentantami stowarzyszenia braci polaków, są: kapitan Szul Lichtenstein, pułkownik Józef Dunaj i żandarm-dusiciel Mordka *v.* Mieczysław Kapłon. Towarzystwo zjednoczenia narodowego tworzą: kuzyn Platera, pułkownik Orpiszewski, — Ner i Kułaczkowski. Towarzystwo to, zechce zapewne Orpiszewski oddać pod wysoką protekcję władcy Eselbergu.

Ksiądz Szczeniowski, pułkownik Dalewski (prezes towarzystwa bratniej pomocy w Bazylei) i kapitan Srul Lichtenstein, wydali wspólnie kalendarz illustrowany (ale tylko w języku polskim) na rok 1867, którego cena dla uciekinierów wynosi półtora franka za egzemplarz, — dla rodaków zaś w kraju, Galicji i poznańskiem pięć franków. — Wydawcy wróżą ostrą zimę i rewolucję w całej Europie na przyszły rok; — radzą więc uciekinierom zaopatrzyć się wcześnie w ciepłą odzież, a rodaków wzywają o spieszne nadsyłanie składek na broń.

Dnia 3 b. m. został w Krakowie przez austrjaków aresztowany i pod ścisłą strażą do granicy bawarskiej odstawiony jeden z emisarjuszy blagissimusa, żandarm Ochocki. Dziś znowu donosi nam główny ajent komitetu centralnego na całą Galicję, pan Koziebrodzki, że policja austrjacka energicznie poszukuje w Krakowie i Lwowie Janka białego (Karłowicza), którego komitet wysłał przed dwoma tygodniami do Galicji, dla zorganizowania tamże policji rewolucyjnej, podobnej jaka egzystowała w czasie ostatniego powstania. Pan Koziebrodzki radzi przytem, nie przeznaczać w przyszłości ani byłych żandarmów narodowych, ani dezerterów wojskowych na emisarjuszy, gdyż w razie schwytania podobnego indywiduum przez austrjaków, było by go trudno uwolnić.

Ksiądz Mikoszewski znajduje się obecnie w Santjago (Chili), gdzie zbiera składki na założenie w Szwajcarji narodowej szkoły wojskowej, oraz *ochronki* dla kurjerek i niezdolnych do pracy uciekinierów. Ma on przybyć do Zurichu z pełnym workiem w pierwszych dniach lutego roku przyszłego. Q.

Paryż, 14-go listopada.

Pobyt cesarza w Compiègne. — Pożyczka i wystawa powszechna. — Hr. Walewski. — Mazzini. — Studenci aresztowani. — Pani J... — Mierosławski w kłopotach.

Cesarz, cesarzowa i książę następca tronu wyjechali wczoraj z Saint-Cloud do Compiègne, wraz z dowódcami siedmiu korpusów armji, którzy mają naradzać się nad kwestją awansów dla oficerów. Będą dwie tylko serje zaproszonych: pierwsza obejmować będzie świat wojskowy, druga zaś świat dyplomatyczny.

Pp. Pereire i Fould przyjmowani byli przez cesarza, który usankcjonował projekt pożyczki 150 miljonów z Crédit mobilier, z gwarancją ze strony miasta Paryża. Pożyczka ta była niezbędną na budowę nowych domów na równinie Monceaux. Ponieważ spodziewają się, że na otwarcie wystawy powszechnej przybędzie około 500,000 cudzoziemców, przeto Paryż nie miałby gdzie ich umieścić.

Powiadają że hr. Walewski nie pozostanie nadal na stanowisku prezesa ciała prawodawczego, gdyż ma być mianowany prezesem senatu, w miejsce p. Troplong.

Mazzini jest teraz bardzo czynny. Wycofał on z banku medjolańskiego 200,000 franków, które ulokował tam półtora roku temu. Otrzymał on znowu z Londynu 700,000 franków i posłał obie te sumy do Rzymu, dla wywołania tam rozruchów jak skoro wojska francuzkie opuszczą wieczne miasto.

Sprawa studentów aresztowanych prowadzona jest z wielką ścisłością: śledztwo wykryło istnienie bardzo rozległego spisku; tak zwani „wolni myśliciele” i „klub patrjotów” w Brukseli stanowią jedną i też samą instytucję. Codzień aresztują nowe indywidua i powiadają że wznowione zostaną niektóre procesa, zaniechane w roku 1851 i 1852 na skutek amnestji.

Jedna z emigrantek polskich, pani J...., naprowadziła policję na ślad, gdyż powiedziała: „Nim upłynie pół roku, Paryż obrócony zostanie w perzynę.” Wyrazy te powtórzone zostały w wyższych sferach i prefekt policji zarządził śledztwo. Jeżeli jestem dobrze poinformowany, pani J. należy do sekty towiańczyków, wiadomo zaś, że towiańczycy mają na celu nicość i przyczynili się poniekąd do wyrodzenia się nihilizmu. Nihilizm przeto jest pochodzenia nie ruskiego, lecz polskiego.

Dowiedziano się tu o aresztowaniu w Krakowie i we Lwowie emisarjuszów Mierosławskiego. Spowodowało to otwartą wojnę pomiędzy wzajemnopatami i socjalistopatami. Ci ostatni zarzucają pierwszym nieczynność, wzajemnopaci zaś zarzucają socjalistopatom, iż dążą jedynie do przywłaszczania sobie pieniędzy. Mierosławski jest w wielkim kłopocie, zaforszusował bowiem 3,000 franków na koszta podróży dla tych emisarjuszów; spodziewał się on, że ten forszus zwróconym mu będzie z dołączeniem znacznej sumy, a tymczasem nadzieje jego zostały zawiedzione. *A. M.*

O odkryciu i uprzedzeniu nowego zamachu dla wzburzenia kraju (*).

III. Usiłowania ruchu wewnątrz kraju.

Niezależnie od wyż przedstawionej, że tak powiemy, zagranicznej intrygi, i w kraju były osoby marzące o nowem stawianiu oporu rządowi.

Tak, w ostatnich dniach czerwca 1865 r., było odkryte, że mieszczanin Jan *Kozłowski*, który podczas powstania był jednym z pomocników organizatora m. Warszawy, a następnie uciekł za granicę i powrócił w początku tamtego roku do kraju, obstalował u starozakonnego pieczętarza, pieczęć z napisem: „Nowy rząd narodowy”; przyczem pod największym sekretem powiedział mu, iż postanowiono skorzystać z poboru do wojska dla rozpoczęcia nowego powstania i że dla różnych władz rządu narodowego będzie potrzeba do 50 takich pieczęci.

Zawiadomiony o tem zarząd jenerała policmajstra, wydał rozporządzenie o aresztowaniu Kozłowskiego wraz z jego wspólnikiem, kamieniarzem, Janem *Karczmarskim*.

Pomimo ścisłego śledztwa, nieprzeparte zapieranie się Kozłowskiego,—który przyznał się tylko do obstalowania pieczęci,—i Karczmarskiego, który wyparł się nawet znajomości z Kozłowskim, nie dało możności wykrycia reszty członków tej nieudatnej intrygi, mającej, według wszelkiego prawdopodobieństwa, źródło w wyższych i średnich warstwach społeczeństwa.

Oprócz tego usiłowania, i na prowincji miało miejsce jedno morderstwo i kilka nieporządków, mających czysto polityczny charakter. Przytem należy zwrócić uwagę, że największy procent wypadków tego rodzaju przypada na powiat łukowski, którego mieszkańcy,—po większej części szlachta zagonowa, —tak uporczywie ukrywali pomiędzy sobą księdza *Brzoskę*; dotąd okazują oni opór wszystkim rozporządzeniom prawej władzy, na dowód czego mogą posłużyć, trzy, poniżej przytoczone, fakta:

1. Dymisjonowany urzędnik komisji spraw wewnętrznych, Józef *Swięcki*, człowiek nie młody, za znaną przychylność do prawej władzy, w 1863 r. był skazany przez rewolucjonistów na śmierć, od której ocalił się—przez zapłacenie 1,000 rsr.

W obecnym roku Swięcki udzielił sekretnie kilka bardzo ważnych wiadomości o przeciwprawnych działaniach niektórych mieszkańców powiatu łukowskiego i zakonników byłego (teraz skasowanego) klasztoru bernardynów; dla czego w celu szczegółowszego zbadania i przekonania oskarżonych, powołany został przez czasową komisję wojenno-śledczą do Warszawy. Dnia 10-go czerwca otrzymane było w zarządzie naczelnika wojennego wezwanie Swięckiego, a tejże nocy kilku złoczyńców, jak należy przypuszczać, zawiadomionych przez sekretarza wspomnionego zarządu, obecnie zostającego pod śledztwem, napadło na dom Swięckiego i kilkoma wystrzałami ze sztucców zabiło go; przytem jeden z niewykrytych jeszcze zabójców, według zaświadczenia żony nieboszczyka, rzekł następujące słowa, dowodzące że i to morderstwo bezsporne miało początek w intrygach zakonników: „masz za sprawę z bernardynami”.

2. Drugi wypadek jeszcze wybitniej maluje usposobienia mieszkańców powiatu łukowskiego. Szlachcic ze wsi Swircze, Stanisław *Zarzycki*, na dwa tygodnie przed poborem do wojska, zaprosił do siebie dwóch młodych szlachty z tejże wsi: *Swirczewskiego* i *Kurowskiego*, pokazał im śpiących u niego w wozowni dwóch ludzi uzbrojonych, i oświadczył, że ludzie ci są z bandy pozostałej po Brzosce; przytem żądał od Swirczewskiego i Kurowskiego, aby przyjączyli się do rozbójników, grożąc w przeciwnym wypadku, że będą zabici, a majątek nietylko ich własny, ale i ich krewnych będzie spalony. Po tej rozmowie Zarzycki spoił ich wódką i podejściem, przy pomocy rozbójników, wysłał do lasu, zkąd po kilku dniach obydwaj, skorzystawszy ze snu rozbójników, wrócili, i stawiwszy się przed władze miejscowe, oznajmili o tem co się stało.

3. Dnia 14 czerwca, pewna liczba mieszczan zebrawszy się w miasteczku Osiecku w powiecie łukowskim, śpiewała rewolucyjne pieśni i łżyła władze rządowe. Podobny wypadek powtórzył się we wsi Chojny, w powiecie rawskim. Winni w liczbie pięciu, oddani zostali pod sąd polowy wojenny.

IV. Ośrodkach przedsięwziętych w 1865 roku dla podtrzymania porządku, spokojności i bezpieczeństwa.

Wyżej było wspomnione, że w łonie polskiej emigracji utworzyło się w Szwajcarji straszne towarzystwo tajnych podpalaczy.

O tem towarzystwie zeznał co następuje były sztabs-kapitan od inżynierji, Władysław *Rudnicki*, który w początku roku przybył do Polski, jako emisarjusz. „Wiadomo mi” oświadczył Rudnicki, „że „pomiędzy polskimi emigrantami istnieje tajemna „banda podpalaczy. Punktem środkowym tej bandy „jest Szwajcarja, a potem Paryż i Turcja. Nie mogę „wskazać czasu założenia tego strasznego towarzy„stwa, organizacji i zasad jego przestępnych działań; „ale mogę wymienić kilka należących do niego osób. „Tak, wiadomo mi drogą prywatną, że w Paryżu na„leżą do tego towarzystwa: emigrant *Baszyński*, któ„ry podczas ostatniej rewolucji był naczelnikiem m. „Wilna; zbiegły oficer armji kaukazkiej rodem z Li„twy *Kieszkowski*; w Szwajcarji:—Ignacy *Chmielin„ski*, ten sam który kierował zamachem na życie Je„go Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Kon„stantego Mikołajewicza i Namiestnika hrabiego „Berga (około Ignacego Chmielińskiego uformowała „się najzajadlejsza banda podpalaczy); najmłodszy „z trzech braci, którzy emigrowali z Różyckim z gu„bernji wołyńskiej, Edward *Kokosiński*; w Turcji: — „zamieszkały w Konstantynopolu, były oficer wojsk „ruskich, który był zdegradowany na prostego żoł„nierza i przeszedł do francuzów podczas oblężenia „Sewastopola, *Ryk*.... Banda ta ma stosunki z dru„gą podobną ruską bandą, nazywającą się ajencją „Herzena, a skoncentrowaną w m. Tulczy... Osta„tnia, to jest ruska banda, mocno rozwinąwszy się „w Turcji i mając ogromny wpływ na wszystkich „rozkolników, to jest: lipomanów, skopców i innych „wychodźców z Rosji, zajmuje się propagandą wszel„kiego rodzaju, a pomiędzy innemi i podpalaniem w „południowej części właściwej Rosji [1]”.

Myśl o podkopaniu finansowego kredytu Rosji za pomocą podrabiania i puszczania w obieg fałszywych biletów kredytowych, należy także do polskich rewolucjonistów, i były rząd narodowy jeszcze w 1863 roku niejednokrotnie usiłował urzeczywistnić tę myśl przez swych ajentów *Chmielińskiego* i Wacława *Przybylskiego*. Emigranci *Kuczyk*, *Skalski* i *Kremer*, w szczególności zaś dwaj ostatni, okazali się czynnymi pomocnikami w wykonaniu tego planu za granicą.

W obec tego, zarząd jenerał-policmajstra przedsięwziął środki w celu uprzedzenia i zatamowania przywozu do kraju fałszywych biletów kredytowych. Z decyzji Namiestnika królestwa, ustanowiona była do tego osobna komisja, która zebrawszy wszystkie wiadomości dotyczące danego jej polecenia, i rozważywszy je, ułożyła pod przewodnictwem jenerał-policmajstra plan wykrycia i zatamowania złego. W tym duchu zostały rozesłane szczególne instrukcje wojenno-policyjnym władzom w kraju. Niezależnie od tego, komisja zwróciła się do pruskich władz nadgranicznych, w których napotkała zupełną gotowość do pomagania jej i urządziła ajenturę w austrjackiej Galicji. Dzięki tym środkom, utworzyło się dość silne systematyczne przeciwdziałanie korporacji złoczyńców. W różnych miejscach królestwa i za granicą, dokonano kilka udatnych rewizji i aresztowań. W liczbie aresztowanych, znajduje się wyżwspomniony emigrant *Kremer*, który przybył do Warszawy za szwajcarskim pasportem w grudniu 1865 r. Śledztwo nad winnymi okazało, że myśl o przywożeniu w granice cesarstwa fałszywych biletów kredytowych, wcale nie została porzucona, i że zajmujące się tem towarzystwo emigrantów, przestraszone wykryciami, uczynionemi w ostatnich czasach przez policje londyńską i paryzką, ucichło tylko na pewien czas. Przed wyjazdem Kremera z Francji, zamieszkały w Paryżu emigrant *Cieślicki* i niewiadomego pochodze-

(*) Patrz *Dzien. Warsz.* NN. 230 i 251.

[1] W roku tym, przy prowadzeniu jednego ze śledztw w czasowej wojenno-śledczej komisji w Warszawie, okazało się, że w początku 1864 r. drogą kontrabandy przesłano z za granicy przez Białystok do St. Petersburga, do materjalisty Haufa i do Moskwy, do Schmidta, około 80 pudów fosforu. Przesyłką tą zajmowali się kontrabandziści żydzi. Przytem godną jest uwagi ta okoliczność, że przesyłka flaszki fosforu zawierającej 10 funtów, dostawionej dozwoloną, to jest prostą drogą z Królewca do St. Petersburga, według obrachunku biegłych, powinna kosztować rsr. 4 kop. 85, kiedy drogą kontrabandy koszt dostawy wynosi do rsr. 10 kop. 25. Okoliczność ta wyradza silne podejrzenie, że kontrabandowany fosfor przeznaczony był do jakiego utajonego celu, a dla tego, po przedstawieniu tego przedmiotu przez komisję Namiestnikowi królestwa, z jego rozkazu zarząd jenerał-policmajstra przesłał odezwę co do żądania od materjalistów Haufa i Schmidta zdania sprawy z wydania przez nich przesłanego na ich imię fosforu. Oprócz tego w komisjach prowadzone było w ciągu roku, kilka śledztw o podpaleniach, widocznie mających charakter polityczny.

nia kobieta *Ratomska*, zamierzali w lutym 1866 roku, za pomocą tej ostatniej, wprowadzić do Odessy lub Petersburga znaczne sumy w fałszywych biletach kredytowych.

W granicach królestwa odkryto w różnych miejscach, fałszywych biletów kredytowych za 1,275 rsr., które odesłane zostały do zarządu banku państwa. Chociaż to skonfiskowanie nie jest znaczne, ale ważnem jest to, że przez ścisłe poszukiwania i aresztowania winnych, przerażeni zostali ludzie, którzy pomagali do przywożenia i wymiany fałszywych biletów kredytowych, czem zadano pierwszy stanowczy cios temu przestępnemu przedsięwzięciu.

Wspomniona komisja, po osiągnięciu swego celu, zależącego na zebraniu wiadomości, sprawdzeniu i skierowaniu działalności policji, obecnie została rozwiązana, a władze wojenno-policyjne dalej robią poszukiwania.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (P. Kleinpell fabrykant obuwia). Warszawa w fabrykacji obuwia męzkiego i damskiego od lat dawnych ma ustaloną sławę, tak dalece, że buty, kamasze i trzewiki warszawskie, ze względu na swój fason, dogodność w noszeniu, a szczególniej moc, w każdym z miast zagranicznych znajdują jak najchętniejszych nabywców. Pomimo tak ustalonej opinji, któraby ośmielać i zachęcać winna pp. majstrów szewckich profesji do pokazania na powszechnej wystawie paryzkiej płodów swojej zdolności, dotąd jeden tylko p. Wilhelm Kleinpell, fabrykant obuwia damskiego, zadeklarował stanąć na powszechnym przemysłu światowego popisie z własnemi wyrobami swemi, a okazy, jakieśmy już osobiście widzieli, chlubnie reprezentować będą szewckie rękodzielnictwo Warszawy i niezawodnie upokorzą nie jednego z zarozumiałych szewców Paryża. W liczbie wyrobów już wykończonych największej zwracają uwagę pantofelki aksamitne, białym pou-de-soie podszyte, ozdobione ubraniem wstążkowem i galanteryjnem, kontury obcasów złotemi perełkami nabite,—buciki węgierskie z złoto-brązowego koźla wysoko zapinane, na podeszwach korkowych, z obcasami francuzkiemi;—buciki bez sznurowadeł na elastyce z skóry *glacé*, na grubych podwójnych podeszwach, wierzch zdobi wyszycie palm i deseni tureckich, obcasy skórzane;—buciki atłasowe szafirowe z materjalną białą podszewką do boku sznurowane, na obcasach drewnianych, takim samym, jak wierzch atłasem obciąganych; buciki damskie zupełnie oryginalnego pomysłu, z cienkiego juchtu krajowego na futerku, z przodu po madziarsku sznurowane, z ostrogami, cholewka sięga wyżej kolan, z boku kieszeń na rewolwer. Wszystkie te wyroby nowością fasonów, wdziękiem formy, świeżością i nieporównaną czystością wykończenia, nie sfabrykowała, lecz wypieściła uzdolniona pana Klejnpella ręka. Pan Klejnpell od lat siedmiu tu zamieszkały, jest majstrem wyższej kwalifikacji; lat kilka, jako werkfürer kierował w Berlinie królewską fabryką obuwia Mohra, zyskując dla pryncypała swego medale przyznane na wystawach w Londynie, Paryżu i Monachjum; on pierwszy rozpowszechnił u nas użycie machin samoszyjących do skóry, systemu Orta. Damom warszawskim magazyn jego w domu pod N. 381 na Krakowskiem-Przedmieściu, na prost Saskiego placu dobrze jest znanym. Zaopatruje on wyrobami swemi dystyngowane magazyny Petersburga, Moskwy, Wilna, Czernihowa i Tyflisu, a większe sklepy miast prowincjonalnych królestwa posiadanie obuwia z warsztatu Klejnpella poczytują sobie za chlubę. Oprócz znacznego zapasu bucików ślubnych, które życzymy, aby jak najprędzej rozkupionemi być mogły, oprócz bucików balowych, do konnej jazdy z ostrogami lub bez, piętrzą się tu stosami wyroby obecnego sezonu, mianowicie z kortu na flaneli, na futrze, tudzież prześliczne pantofelki atłasowe na wacie pikowane. ℣.

* (Świece newskie w magazynie p. Grabowskiego). Jednym z artykułów codziennej potrzeby, są bezwątpienia świece, których użycie, mimo lamp wszelkiego rodzaju, jest i będzie nieuniknionem. Kwestja dobroci świec stearynowych niejednokrotnie była podnoszoną przez pisma czasowe, lecz pomimo wykazywania w pismach czasowych ich strony ujemnej, ani się polepszyły, ani staniały, co dało handlującym powód usprawiedliwiony sprowadzania świec belgickich, wiedeńskich, parafinowych i innych, zadawalniających więcej ogół, jeżeli nie cenami, to wyższością wyrobu. W obec takich okoliczności, bardzo na czasie, pojawiły się nadesłane z Petersburga świece stearynowe i palmowe z fabryki newskiej, które jakkolwiek odrazu, co do zalet swych, wszechstronnie uznanemi zostały, co do ceny jednak równoważyły się z tutejszemi, i dopiero firma handlowa H. S. Grabowskiego na Krakowskiem-Przedmieściu, w pałacu hr. St. Potockiego, na prost kościoła św. Józefa Oblubieńca, zawiązawszy bezpośrednie z fabryką stosunki, stanowczo przyczyniła się do tak pożądanego obniżenia ceny tego artykułu, jaki p. Grabowski sprowadza dla składu swego, oraz dla kilkunastu magazynów tutejszych i prowincjonalnych. Świece newskie, w całem cesarstwie uznane zostały za najlepsze; ich białość, twardość, jasność płomienia i jednostajność czystego światła, są zaletami, przed któremi wyroby innych fabryk ustąpić muszą; cyfry zaś najwymowniej przekonają, jak wielką ekonomję osiągamy w ich użyciu. P. Grabowski ustanowił cenę za pełny funt, nie licząc opakowania, świec stearynowych na kop. 30, a palmowych na kop 25, skutkiem czego, świece te, będąc o 2 kop. tańsze w cenie, i ważąc więcej 2 łuty od tutejszych, *są rzeczywiście o 4 kop. tańsze* na każdym pakiecie funtowym. ℣.

* (Loterja fantowa). Przypominamy że ciągnienie loterji fantowej na korzyść ubogich warszawskiego towarzystwa dobroczynności, w której główną wygranę stanowi serwis srebrny wartości rsr. 1,000, odbędzie się dnia 3 (15) grudnia r. b. Bilety do tej loterji po k. 15, dostać jeszcze można w kantorach loteryjnych i w redakcjach obu kurjerów.

Warszawa, dnia 8 (20) Listopada.

Kalendarz.

We środę, 21 listopada,—*Ofiarowanie N. M. P.* — Słonce wsch. o godz. 7 min. 32; zach. o godz. 4 min. 59.

We czwartek, 22 listopada, — św. Cecylji pan. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 34; zach. o godz. 4 min. 58.

Stan pogody.

Dziś z rana — 2°,2 R. zimna.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach. . . .	736 2	735 1
Termometr Reaum.	— 1°5	+ 1°0
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe zimno— 1,°6 R. Największe ciepło + 1°6 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Halka**. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Jutro*, Opera **Mosè (Mojżesz)**, przez artystów włoskich, Abonament zawieszony. (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, dawano Operę **Lucia di Lamermoor (Łucja z Lamermooru)**, przez artystów włoskich, było osób 450.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Jutro*, **Chcesz się żenić** (1-szy raz); **Przez zazdrość; Przysługa.** (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, dawano **Okno na 1-m piętrze; Doktór Medycyny**, było osób 400.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.— Cena wejścia kop. 45.

Jutro.—I. Uwertura do Koriolan, Bethovena; „Es ist bestimmt in Gottes rath", kwartet na 4 waltornie, Mendelsohna-Bartholdy; Koncert (A-moll) na wiolonczelę, Goltermana. — II. Symfonja G-dur (N. 7) Haydena: a) Adagio et Allegro, b) Largo, c) Menuetto, d) Finale. — III. Uwertura z op. Wolny Strzelec, Webera; Perpetuum mobile, Straussa; Uwertura z op. Don Juan, Mozarta; Czardas z op. „Duch Wojewody", Grossmana. —Początek o godz. 7-ej.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś* i *Jutro*, nie ma przedstawienia. — *We czwartek*, wielkie przedstawienie.

ODEON, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr. 411. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie Magji i Mechaniki J. Lessera. — Cena miejsc: numerowane miejsce kop. 30 i 2½ dla szpitali; drugie miejsce kop. 15.—Początek o godz. 7-ej.— *Wczoraj*, było osób 30.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15, w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI, p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-majorowie baron *Mengden*, z Częstochowy; *Mezenkampf*, z Petersburga; książe de *Hohenlohe-Schillingsfürst Clodowig*, z m. Biały; —jenerał-lejtnant, senator *Rożnow*, do Włocławka; jenerał-lejtnant, hrabia *Nirod 2-gi*, do Brześcia Litewskiego; dymisjonowany jenerał-lejtnant *Protow*, do Nowogeorgiewska.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 464, wyjechało osób 405, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 18, wyjechało osób 79; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 127, wyjechało 59; — onegdaj w ogóle przyjechało osób 952, w tej liczbie z zagranicy 14; wyjechało 821, w tej liczbie za granicę 18.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 19 listopada 1866 roku, a mianowicie pod adresem: Szmul Anfand w Kolbruszowie, Franciszek Ochman w Gołczynie, Józef Rawicz w Kijowie, Dominik Woleński w Nowosilkach.

Dnia 6 (18) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 45, wyzdrowiało 33, umarło 5, pozostało 1724 (mężczyzn 821, kobiet 903); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 171, kobiet 153.

* W d. 18 i 19 b. m. i r., urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 45, żeńskiej 62, *Starozakonnych*: płci męzkiej 4, żeńskiej —, razem 111; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 4; *Starozakonnych*: —; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 35, żeńskiej 25, *Starozakonnych*: męzkiej 9, żeńskiej 8, razem 77.

Ceny targowe
dnia 7 (19) listopada 1866 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga — —240 f.	5	40	7	50
Żyto „ — —230 f.	4	65	4	95
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	2	70	2	77½
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	1	65	2	—

Pud siana od k. 33⅔—37½. Pud słomy od k. — —20.
Dowozy: Pszenicy 450; Żyta 400 Jęczmienia —; Owsa 500 korcy.
Wiadro okowity od rs. 4 k. 24⅔ do rs. 4 k. 38½.
Garniec „ od rs. 1 k. 38 do rs. 1 k. 42.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 8 (20) Listopada 1866 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		79	83	79	33
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		76	—	75	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		57	67	57	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		79	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		109	—	108	33
„ „ „ 1866 „ 100		103	50	103	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		120	—	118	50
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		70	25	69	75
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		56	50	55	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		86	50	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	111	60	111	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	58	7	56
Paryż 300 Frank.	2 m.	90	90	90	60
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	88	65	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 64⁴/₉
* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k. 88³/₉

KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.
z Berlina, d. 7 (19) Listopada 1866 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		63¾
Obligacje Skarbowe 4%		62¾
Listy Zastawne 4%		59⅝
Bilety Banku Rosyjskiego		79⅞
Weksle na Warszawę		79½
„ Petersburg 3 tygodn.		83¼
„ „ 3 miesięczny		86¾
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		78⅞
Koleje Rosyjskie		78¾
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		61
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka promjowa 1-em		89¼
„ „ „ 2-em		84½
Żyto na targu		58¼
dto „ dostawę		55¼

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D.* 7310). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Maksymilji z Rząśnickich Mrozowskiej, współwłaścicielki dóbr ziemskich Trojanów. w Okręgu Bialskim położonych.

2. Joanny Sesnowskiej, właścicielki sumy rsr. 2,926 kop. 45, na dobrach Czeról lit. *B*, i dobrach Świdry część *A*, w Okręgu Lubelskim położonych, zabezpieczonej, i

3. Stanisława Gąsowskiego, właściciela dóbr Domaszownica, w Okręgu Łukowskim położonych.

Otworzyły się spadki, termin do regulacji których, na dzień 15 (27) Maja 1867 r. w Kancelarji mej w Siedlcach wyznaczdnym zostaje.

Siedlce dnia 1 (13) Listopada 1866 r.

Bronisław Wroński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 7231). *Magistrat miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu 1867 r. to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do d. 1 (13) Srycznia 1868 r.

a) Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Sznurka do świstawek sztuk 1,040 sztuka od kopiejek srebrnych dwóch i pół.

2. Halsztuków granatowych sztuk 2,080 sztuka od kopiejek srebrem jedenastu i pół.

3. Rękawiczek zamszowych par 1,040 para od kopiejek srebrem siedmdziesiąt jedna i pół.

4. Kepi sztuk 1,040 sztuka od kopiejek sr. ośmdziesięciu siedmiu i pół,

5. Galonu srebrnego kawaleryjskiego arszynów 534, arszyn od kopiejek czterdziestu ośmiu i pół.

6. Petlic z galonu srebrnego kutego szerokości $1/2$ werszka z obłożeniem takimże galonem szerokości $1/4$ werszka par 350, para od rubla srebrem jednego kop. sześćdziesiąt.

7. Galonu srebrnego kawaleryjskiego szerokości na dwa palce arszynów 5, arszyn od kopiejek sześćdziesiąt.

8. Galonu srebrnego kawaleryjskiego szerokości na palec arszynów 57 werszków 6 arszyn od kop. sr. czterdziestu pięciu.

9. Galonu złotego arszynów dwa werszków $10^1/_2$ arszyn od kopiejek srebrem ośmdziesiąt jedna i pół.

10. Sznurka oranżowego arszynów 1,613 werszków 4 arszyn od kop. sr. dwunastu.

11. Basonu czyli żółtej taśmy szerokości $1/2$ werszka dla ludzi przybyłych z Gwardji arszynów 134 werszków 6, arszyn od kop. sreb. siedmiu i pół.

12. Basonu czyli żółtej taśmy szerokości $1/4$ werszka arszynów 161 werszków 4, arszyn od kop. sr. trzech i pół.

13. Basonu czyli taśmy białej w pośrodku z niebieską nitką szerokości $1/2$ werszka arszynów 45, arszyn od kop. sr. siedmiu i pół.

14. Basonu czyli taśmy białej w pośrodku z czarną nitką szerokości $1/2$ werszka arszynów 28 werszków 2 arszyn od kop. sr. siedmiu i pół.

15. Basonu czyli taśmy białej w pośrodku z czerwoną nitką szerokości $1/2$ werszka arszynów 48 werszków 12, arszyn od kop. sreb. siedmiu i pół.

16. Basonu czyli taśmy białej szerokości $1/4$ werszka arszynów 146 werszków 4, arszyn od kopiejek srebrem trzech i pół.

17. Taśmy żółtej kamelorowej na naszywki arszynów 568 werszków 7 arszyn od kopiejek srebrem siedmiu i pół.

18. Haftek drucianych tuzinów 218, tuzin od kop. sr. dwóch i pół.

19. Zapinek rzemiennych z guzikami sztuk 39 sztuka kop. sr. trzech.

b) Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Galonu złotego arszynów 42 arszyn od kop. sr. ośmdziesięciu jeden i pół.

2. Halsztuków sukiennych sztuk 493 sztuka od kop. sr. dziesięciu.

3. Haftek druciannych tuzinów $124^1/_3$, tuzin od kop. sr. pięciu.

4. Rękawic sukiennych par 140 para od kop. sr. trzydziestu dwóch i pół.

5. Kepi sztuk 493 sztuka od kop. sr. ośmdziesięciu.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen warunkami licytacyjnemi objętych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 363 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzory, są do przejrzenia w wydziale administracym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.

1 Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1867 to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do d. 1 (13) Stycznia 1868 r. (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od cen takowych procentów NN. wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 363 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie)
Imie i nazwisko.

(*N. D. 7233*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje a po ich rozpieczętowaniu, natychmiast odbytą będzie dalsza pomiędzy obecnemi konkurentami, którzy deklarację złożyli, licytacja głośna od sumy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie, na dostawę w ciągu r. 1867 a mianowicie od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do d. 1 (13) Stycznia 1868 roku.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Sukna szarego półcienkiego arszynów 2,068, werszków 8, arszyn od rubla sr. jednego kopiejek osiemdziesięciu dwóch i pół.

2. Sukna cienkiego granatowego arszynów 3,568 werszków 15, arszyn. od rub. sr. trzech kop: dwudziestu pięciu.

3. Sukna cienkiego szaroniebieskiego, arszynów 1885, arszyn od rub. sreb. dwóch kop. czterdziestu.

4. Sukna ciemnozielonego w pośledniejszem gatunku arszynów 253 werszków 8, arszyn od rub. sr. jednego kop. jedenastu i pół.

B. Dla Straży Ogniowej.

1. Sukna szarego grubego, arszynów 1,505 werszków 8, arszyn od rub. sr. jednego kop. dwudziestu dziewięciu i pół.

2. Sukna szafirowego arszynów 63 werszków $15^{17}/_{30}$, arszyn od rub. sr. jednego kopiejek czterdziestu jeden.

3. Sukna pąsowego arszynów 5 werszków $2/3$ arszyn od rub. sr. dwóch kop. osiemdziesięciu.

4. Sukna ciemnozielonego w pośledniejszym gatunku, arszynów 617 werszków 8, arszyn od rub. sr. jednego, kopiejek jedenastu i pół.

5. Sukna czarnego arszynów 1,115 arszyn od rub. sr. jednego, kopiejek dwudziestu trzech i pół.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe dostawy mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen w warunkach zamieszczonych powyżej poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże vadium w ilości rs. 2,327 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzory są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.

1 Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: dostawy w ciągu r. 1867 mianowicie od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 do d. 1 (13) Stycznia 1868 r. (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 2,327 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia . . . mca . . . roku . . .

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 6854). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 14 (26) Listopada r. b. o godz. 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1867 to jest od d. 1 (13) Stycznia 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. na potrzebę Magistratu M. Warszawy wszelkich materjałów i sprzętów do froterowania posadzek i podłóg, tudzież do utrzymania czystości wewnątrz i zewnątrz domów pod jego zarządem zostających, od cen wykazem sprzętów i materjałów objętych i do niniejszej licytacji podanych

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe dostawy mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen wykazem objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Ekonomicznej M. Warszawy, na złożona w tejże vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wykaz cen są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 14 (26) Października 1866 r

p. o. Prezydenta,
z upoważ. Śliżewski.

3 Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: dostawy w ciągu roku 1867 to jest od d. 1 (13) Stycznia 1867 r. do tegoż dnia i mca 1868 r. na potrzebę Magistratu M. Warszawy wszelkich materjałów i sprzętów do froterowania posadzek i podłóg, tudzież do utrzymania czystości wewnątrz i zewnątrz domów pod jego zarządem zostających i odstępuję od cen wykazem objętych procentow NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w kasie ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca roku.

(Podpisać waraźnie imie i nazwisko).

(N. D. *7267*). *Inżynier Konstruktor mostu Aleksandrowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Listopada r, b. o godzinie 10 rano odbędzie się w Kancelarji Konstruktora mostu Aleksandrowskiego na Pradze licytacja na sprzedaż machin, narzędzi syrzętów, pali i różnych materjałów, a d. 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 10 rano na sprzedaż budowl, parkanu żelastwa i innych materjałów.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1866 r.

Podpułkownik.

(N. D. 7125). *Urząd Leśny Turek.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie Reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, z dnia 5 (17) Września r. b. Nr. 50174/18216, i z dnia 11 (23) Października r. b. Nr. 57242/20894, odbywać się będzie w biurze urzędu leśnego na osadzie Zdrojki, tuż pod miastem Turek położonej, w d. 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. od godziny 10 z rana, głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa:

1. W oorębach Dąbrowice, w cięciu Nr. 12, ocenionego na rsr. 527 kop. 87.

2. W tymże obrębie Dąbrowice, cięciu Nr. 13, ocenionego na rsr. 651 kop. 92.

3. Wakowy, w cięciu Nr. 11 do 15, ocenionego na rsr. 248 kop. 38.

4. Turek, w cięciu 3, 4, 5, ocenionego na rs. 357 kop. 38, i Turek, w cięciu od 6 do 14, ocenionego na rsr. 285 kop. 96.

5. Księże-Kowale, w cięciu Nr. 6 ocenionego na rsr. 168 kop. 84.

6. Biała-Panieńska, w cięciu Nr. 14, ocenionego na rsr. 42 kop 36.

7. W tymże obrębie Biała-Panieńska, w cięciu Nr. 15, ocenionego na rsr. 71 kop. 84, i w cięciu Nr. 9 i 10, ocenionego na rsr. 17 kop. 60.

8. Księże-Kowale, drzewo z powałów, ocenionego na rsr. 4 kop. $92^1/_2$.

9. Księże-Młyny, w cięciu Nr. 11, ocecionego na rsr. 360 kop. 68.

Od tych sum we wskazanych obrębach, oddzielnie licytacja rozpocznie się, a na wadjum winien złożyć każdy przed przystąpieniem do licytacji $1/10$ część sumy szacunkowej każdej partji drzewa do licytacji wystawionej.

Warunki licytacyjne, można przejrzeć każdodziennie w godzinach biurowych. w biurze urzędu leśnego.

Zdrojki d. 28 Paźdz. (9 Listop.) 1866 r.

Nadleśniczy Wierzbicki.

(N. D. 7263). *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do wiadomosci publicknej, że z powodu niedojścia do skutku powtórnie ogłoszonej na dzień 3 (15) b. m. głośnej licytacji in minus na dostawę żywności koszernej przez z cały rok 1867 odbędzie się takowa po raz trzeci, dnia 10 (22) t. m. o godzinie 4 z południa w sali posiedzeń Głownego Domu Schronienia Starozakonnych za Wolską rogatką egzystujacej

Praetium za całodzienną żywność jednej osoby podniesione zostało z kop. $9^2/_5$ do jedenastu kop. sr.

Również w dniu wyż oznaczonym odbędzie się po raz drugi in plus licytacja na 6 letnią dzierżawę ogrodów do instytutu należących.

Warunki do licytacji przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji Zakładu.

Warszawa d. 3 (15) Listopada 1866 r.

Zastępca Prezydującego, H. Nussbaum.

(N. D. *7100*). *Naczelnik Zakładów Gorniczych Okręgu Wschodniego.*

Dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1866 r. o godzinie 3 po południu w biurze Zarzadu Górniczego Okręgu Wschodniego w Suchedniowie, odbywać się będzie w powtórnym terminie licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30 do terminu licytacji Naczelnikowi Okręgu podawać się majace podług wzoru niżej zamieszczonego na dostawę w ciągn roku 1867 do Magazynu Okręgowego i Białogońskiego materjałów i wyrobów powroźniczych w wartości rs. 557 kop. 91.

Składający deklarację obowiązani do tychże dołączyć kwity Kasy Rządowej na złożone vadium w kwocie rub. sr. 56 i koszta ogłoszeń rs. 1.

O dostawę materjałów i wyrobów powroźniczych, ubiegać się mogą tylko majstrowie powroźniczy wykwalifikowani co udowodnić są w obowiązku świadectwami przez władzę właściwą wydanemi.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z d. 28 Października (9 Listopada) 1866 r. Nr. 7564, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się dostawy materjałów i wyrobów powroźniczych w ciągu roku 1867 do Magazynu Okręgowego i Białogońskiego z odstąpieniem od cen podanych do licytacji procentu (wpisać procent liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom zamieszczonym w warunkach licytacyjnych przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwity Kasowe na złożenie vadium i koszta ogłoszeń dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1866.

(podpisać imie i nazwisko).

Adres: „Deklaracja na dostawę w ciagu roku 1867 materjałów i wyrobów powroźniczych do Magazynów: Okręgowego i Białogońskiego.

Suchedniów d. 28 Paźdz. (9 Listop.) 1866 r.

Hube.

(N. D. 7250) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 mieszkającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Swiętojerskidj pod N. 1775 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 2,000 z procentem od dnia 28 Marca n. s. r. b. i kosztów od Emilji Julji Józefy z Klopflejszów Filipa Rucińskiego małżonki obywatelki właścicielki nieruchomości w Warszawie pod N. 1664 położonej, zaś pod Nr. 2682 zamieszkałej, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 15 (17) Lipca 1863 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Mokotowskiej pod N. 1664, na gruncie emfiteutycznym z którego czynsz rocznie rs. 12 kop. 30 opłaca się

w gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule policyjnym 9. w jurisdykcji Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy wydziału III położona prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Emilji Julji-Józefy z Klopflejszów Rucińskiej Filipa Rucińskiego małżonki należące i w tejże posiadaniu zostające poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Parkan z desek.
2. Dom parterowy z drzewa częścią gontami a częścią blachą kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Przystawka z desek również blachą kryta.
3. Sala duża z trzema odmianami pod względem budowy z drzewa postawiona blachą kryta trzy kominy murowane mająca.
4. Ogród z drzew dzikich i krzewów różnych składających się i dwa drzewa gruszkowe obejmujący.
5. Altan pięć z desek gontami krytych w ogrodzie.
6. Chórek dla muzyki deskami kryty z galerją drewnianą.
7. Lodownia drzewem wewnątrz cembrowa ziemią pokryta. Komórka z desek.
8. Kloaka z drzewa.
9. Kloaka gontami kryta.
10. Komórka i stajenka z desek gontami kryta.
11. Chlewki z desek deskami kryte.
12. Śmietnik z drzewa.
13. Przystawka z drzewa pod gontami.
14. Dół po zawalonej studni.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Zygmuntowi hr. Wielopolskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Spoczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta warszawy wydziału III w Warszawie pod Nr. 1537 urzędującemu na ręce Myszkowskiego urzędnika tegoż Sądu.

Obudwom d. 7 (19) Sierpnia 1863 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 12 (24) Sierpnia 1863 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków s przedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana d. 9 (21) Października 1863 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazune.

Warszawa d. 19 (31) Sierpnia 1863 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 19 (31) Sierpnia 1863 r.
w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Po odbyciu w dniach 9 (21) Października, 23 Października (4 Listopada) i 6 (18) Listopada 1863 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości N. 1664 w Warszawie położonej, Trybunał tetejszy wyrokiem daty 6 (18) Listopada 1863 r. zapadłym wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 9 (21) Grudnia 1863 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I pod N. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs 5000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 18 (30) Listopada 1863 r.
Pisarz Trybunału, R. D. Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość N. 1664 w Warszawie położona przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Adwokatowi za sumę rs 5000 i Trybunał wyrokiem daty 9 (21) Grudnia 1863 r. zapadłym wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży wspomnionej nieruchomości na d. 10 (22) Kwietnia 1864 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I pod N. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szucunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 11 (23) Grudnia 1863 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin wyżej oznaczony nie przyszedł do skutku z powodu zaszłych sporów Trybunał tutejszy wyrokiem ilacyjnym daty 29 Lipca (10 Sierpnia) 1864 r. zapadłym wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości pomienionej na dzień 28 Sierpnia (9 Września) 1864 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu wyżej wskazanym, a licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 10,269 kop. 70 jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 29 Lipca (10 Sierpnia 1864 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Senat Rzedzący 9 Departamentu wyrokiem daty 24 Grudnia (5 Stycznia) 1864/5 r po oddaleniu sporów ze strony Emilji-Julji-Józefy Rucińskiej Filipa Rucińskiego żony wyniesionych subhastacją utrzymał lecz gdy Izrael Przepiórka popierać subhastacji zaniechał zatem Józef Aibin Miaskowski były urzędnik Intendentury dawniej pod Nr. 1274/5 obecnie zaś pod Nr. 1628 w Warszawie zamieszkały, zamieszkanie prawne u Kazimierza Brzezińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie pod N. 4896 zamieszkałego, obrane mający przez tegoż działający wydał pod dniem 20 Stycznia (1 Lutego) 1865 r. za pośrednictwem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika nakaz subhastacyjny tak Emilji-Julji-Józefie z Klopflejschów Filipa Rucińskiego obywatela żonie czyli obojgu małżonkom Rucińskim pod Nr, 1025 poprzednim właścicielom jak i teraźniejszemu właścicielowi nieruchomości N. 1664 w Warszawie położonej Romanowi Pohoreckiemu obywatelowi pod N. 1618 R, w Warszawie zamieszkałym o sumę rs. 1,100 z procentem a następnie wyrokiem Trybunału Cywilnego tutejszego d. 8 (20) Lutego 1865 r., w sprawie tegoż Miaskowskiego przeciwko Izraelowi Przepiórce zapadłym upoważniony został Miaszkowski do dalszego popierania subhastacji nieruchomości N. 1664 w Warszawie położonej, a zarazem termin do ostatecznej sprzedaży, powyższej nieruchomości na dzień 18 (30) Marca 1865 r. godzinę 10 rano został oznaczony, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,269 kop. 70 jako $^2/_3$ części taksy

Sprzedażą zaś dyrygować będzie Kazimierz Brzeziński Adwokat jak wyżej zamieszkały.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1865 r.
Pisarz Trybunału, Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin wyżej oznaczony nie mógł przyjść do skutku, zatem na żądanie Józefa Albina Miaskowskiego byłego urzędnika Intendentury pod N. 1628 i Antoniego Moszyńskiego uazędnika Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu pod Nr. 324 w Warszawie zamieszkałych, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego obrane mających, Trybunał tutejszy wyrokiem ilacyjnym d. 24 Sierpnia (5 Września) 1865 r. zapadłym wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położonej na dzień 27 Września (9 Października) 1866 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I pod N. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,269 kop. 70 jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 28 Sierpnia (9 Września) 1865 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1664 w Warszawie położona sprzedaną została przez publiczną licytacją w Trybunale Cywilnym tutejszym odbytą za sumę rs. 10375 lecz Sąd Apelacyjny wyrokiem swym daty 24 Sierpnia (5 Września) 1866 r między Filipem Rucińskim obywatelem w imieniu własnym oraz ojcem i naturalnym opiekunem nieletnich swych dzieci Bronisławy-Natalji-Władysława-Józefa - Aleksandra - Julji - Izabeli Konstantego Rucińskich po Emilji Julji z Klopflejschów Rucińskiej Filipa Rucińskiego żonie pozostałych z jednej a Józefem Albinem Miaskowskim i Antonim Moszyńskim zapadłym z drugiej strony, wyrok Trybunału z dnia 27 Września (9 Października) 1866 r. uchylił i po nowe odbycie ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1664 przed Trybunał odesłał, w skutku tego Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 31 Października (12 Listopada) 1866 r. na żądanie Miaskowskiego i Moszyńskiego zapadłym wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1664 w Warszawie położonej na dzień 1 (13) Grudnia 1866 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybnnału Cywilnego w w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,269 kop 70 jako $^2/_3$ części taksy.

Warszawa d. 2 (14) Listopada 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. *7279) Pisarz Trybunału Cywilnego I-ej Instancji Gubernji Warszawskiej w Kaliszu*

Stosownie do artykułu 682 Kodeksu Postępowania Sądowego, wiado mo czyni: iż na żądanie Róży z Topolskich Grodzickiej, Tadeusza Grodzickiego dziedzica dóbr Wrzący, małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czniącej, czyli obojga małżonków Grodzickich w pomienionych dobrach Wrzący Okręgu Sieradzkim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u Walerjana Zagrodzkiego Patrona w mieście Kaliszu z urzędu zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy złotych polskich 120,396 groszy 17 (czyli rub. sr. 18,059 kopiejek $48^1/_2$) z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1862 roku należnym, protokułem Komornika Franciszka Roweckiego w d. 8 (20) i następnych Sierpnia 1862 sporządzonym, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE,

Ożegów i Mokre z przyległościami w Okręgu Radomskim Powiecie Piotrkowskim Gubernji Warszawskiej Parafji Siomkowice położone, jednę gminę z dobrami Dylów i Ożegów stanowiące, składające się z wsi zarobnej i folwarku Ożegów, z wsi zarobnej Mokre, z folwarku Mietno i folwarku Ignaców, pustkowió w Scigała, Pieluchy i Pustki zwanych, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi i wiejskiemi, polami, rolami, łąkami, pastwiskami, borami i lasami, drzewo: sosnowe, olszowe i świerkowe w sobie obejmującemi, zagajami, czynszami, propinacją, rybołóstwem, polowaniem, zgoła z wszelkiemi bez naj mniejszego wyłączenia użytkami, należące, prawem własności do Stanisława Wągrowieckiego we wsi Ożegowie powiedzianym Okręgu mieszkającego, które graniczą na wschód z dobram Dylów, na zachód z dobrami Krzeczewem, na południe z dobrami Działoszynem, na północ z dobrami Siomkowice, i pozostają w pozostają w posiadaniu tegoż Stanisława Wągrowieckiego.

Odległe są od miast najbliższych, to jest: od miasta Działoszyna wiorst 6, od miasta Wielunia wiorst 18, od miasta Pajęczna wiorst 7, od miasta Okręgowego Radomska wiorst 35, od miasta Powiatowego Piotrkowa wiorst 70.

Rozległość całych dóbr Ożegowa i Mokre z przyległościami w sposobie przybliżonym na miarę nowopolską wynosi włók 121 mórg 22 (czyli dziesiatyn 1,830) w czem jest gruntów dominialnych wsi Ożegowa włók 30 mórg 10, łąk dominialnych włók 3 mórg 20, ogrodu owocowego i warzywnego mórg 14, podwórza dworskiego i pod zabudowaniami dworskiemi mórg 4 prętów kwadratowych 150. Wód mórg 5 pręt kwad. 150. Nieużytków włók 2 mórg. 10. Dróg włóka 1 mórg 15. Pastwisk włóka 1 mórg 10 pręt. kwadr. 150. Boru i lasu włók 25 mórg 20. Boru w którym drzewo grube wycięte włók 13 mórg 10. Zagajników włoka 1 mórg 15. Gruntu ornego na folwarku Ignaców włók 2 mórg 20. Gruntu ornego na folwarku Mietno włók 5 mórg 5. Łąk na folwarku Ignaców mórg 10. Także na folwarku Mietno łąk mórg 2 pręt kwadr. 150. W podwórzu i pod zabudowaniami na folwarku Ignaców mórg 2, także na folwarku Mietno mórg 2 pręg. kwad. 150. Na obydwóch folwarkach pod drogami mórg 5, wody mórg 4 pręt. kwad. 150. Zaś rowy na obydwóch folwarkach mórg 6 przestrzeni zajmują. Resztę zaś rozległości zajmują włościanie czyli gospodarze rolni wsi Ożegowa i Mokre, i gospodarze w nomenklaturach powyżej wymienionych znajdują się, jako też: młynarz, gościnny i kowal, Same zaś grunta należą go klasy II III IV i V-ej.

Inwentarz gruntowy żywy i martwy w dobrach zajętych żaden się nie znajduje, ten zaś który jest, ma być podług kontraktu z d. 5 (17) Lipca 1862 r. przed Rejentem Adamem Markowskim w Częstochowie sporządzonego własnością Bolesława Krauthofer.

Wysiew w dobrach zajętych jest następujący a mianowicie:

Na folwarku Ożegów: pszenicy korcy 30, żyta korcy 120, jęczmienia korcy 40, grochu korcy 20, tatarki korcy 12, owsa korcy 100, rzepaku korcy 2, koniczyny korcy 3, siemienia lnianego korzec 1 i siemienia konopnego garncy 16, kartofli wysadza się korcy 300, siana sprząta się wozów fornalskich 200.

Na folwarku Ignaców: pszenicy korcy 4, żyta korcy 20, jęczmienia korcy 5, grochu korcy 2, tatarki kor. 3, owsa kor. 30, kartofli wysadza się kor. 20, siana sprząta się wozów fornalskich 10.

Na folwarku Mietno: pszenicy korcy 10, żyta kor. 50, jęczmienia kor. 8, grochu korcy 4, tatarki kor. 3, owsa kor 10, kartofli wysadza się korcy 50 a siana sprząta się wozów fornalskich 150.

Podatki dworskie do kasy Powiatu Piotrkowskiego opłacane są następujące: Ofiary ziemiańskiej zwyczajnej rubli sreb. 117 kop. $39^1/_2$. ofiary podwyższone rub. sr. 58 kop. 70, kontyngens dworski podwyższony rub. sr. 45 kop. $97^1/_2$, podymne rub. sr. 52, składki ogniowej podług rozpisu na rok 1861 razem z całych dóbr opłaca się rub. sr. 45 kop. 86, w ogóle rs. 365 kop. 90. Podatki Gromadzkie z wsi Ożegowa opłaca gromada: kontyngensu rs. 45 kop. 90, podymnego rub. sr. 45. Zaś z wsi Mokre podymne gromadzkie opłaca się rubli sr. 24. Zaległe podatki dworskie po koniec miesiąca Sierpnia 1862 r. wynoszą w ogóle rub. sr. 594 k. $92^1/_2$. Z lasów do dóbr Ożegowa należących Wikdor Jakubowicz zakupił włók 5, lecz las ten, w czasie zajęcia dóbr na wywłaszenie jeszcze wycięty niebył.

Zabudowania dworskie we wsi Ożegowie są następujące: Dwór drewniany gątami kryty o pięciu pokojach, i sieni z pokojem na górze w facyacie, za którym jest ogród owocowy i warzywny w którym się mieści drzew rodzajnych jako to: gruszek, śliwek, jabłoni i wisien sztuk 380, w szkółce drzew owocowych około sztuk 80. W ogrodzie i około dworu drzewa dzikiego w rozmaitym gatunku sztuk 200. Około dworu krzewów winogronowych sztuk 40. Dziedziniec przededworem sztachetami obwiedziony na którym stoi gołębnik, w którym jest 10 par gołębi, w ogrodzie stawik niezarybiony. Około dworu jest buda drewniana słomą pokryta dla sadowego i wychodek drewniany gątami kryty od dwóch przedziałach.

Oficyna drewniana gontami kryta o 4 pokojach z schowaniem i sienią. Gorzelnia drewniana gontami kryta, przy której studnia z kutem wiadrem i żórawiem, oraz pompa do wywaru, i koryto dla pojenia bydła, obory z drzewa pod gontami, piwnice czyli sklepy z cegły murowane na skład okowity, gontami kryte, karmnik dla trzony i podwójne kurniki z drzewa pod gontem, dom drewniany dla służących dworskich o 4-ch izbach przy którym studnia, kurniki i chlewiki drewniane gontami kryte, drugie zaś chlewiki kryte deskami; dalej jest stajnia o dwóch przedziałach, wozownia i obora drewniane gontami kryte, stajnia druga o 4-ch przedziałach i szpichlerz drewniany gontami kryte, dwie stodoły o jednem klepisku, trzecia stodoła o dwóch, a czwarta o 4-ch klepiskch, wszystkie z drzewa dwie gontami, a dwie słomą pokryte, sieczkarnią częścią z cegły, częścią z drzewa gontami i słomą kryte. Owczarnia z cegły murowana o dwóch wrotnicach gontami kryta, a przy tej studnia drewniana balami ocembrowanana i dwa koryta, tak jak i przy innych studniach do pojenia owiec i inwentarzy. Obora w końcach o wrotnicach podwójnych, drewniana, a niedaleko tej dom również drewniany o dwóch izbach dla ludzi oworskich, wszystko gontami kryta. Dom drewniany gontatami kryty o jednej izbie i sieni w którym mieszka gorzelany, przy tych zabudowaniach po nad drogą jest sadzawka dla drobiu

Gościniec ze stajnią wjezdną z drzewa gontami kryty o 3 stancjach, w którym mieszka Adam Potocki i szynkuje dworskie trunki za wynagrodzeniem dwudziesty pierwszy procent, posiada grunt, łąkę i placi czynszu dworowi rs. 45. Chałupa z oborą z drzewa gontami kryte, w tej chałupie mieszka młynarz Piotr Madaliński, który posiada grunt i wiatrak pod obowiązkami w zajęciu opisanemi i opłaca dworowi czynszu corocznie rs. 30, rok jego kończy się z d. 23 Kwietnia 1868 r. Przy tym domu jest chlewik drewniany słomą kryty. Wiatrak drewniany z przyborami doń należącemi, gontem kryty. Kuźnia a przy niej chałupa z drzewa gontami kryte, w tej mieszka kowal ma grunt do użytku, pobiera rocznie rubli sr. 12 i 12 sążni drzewa, wszystkie narzędzia kowalskie są jego własnością, obowiązany do dworu wszelką robotę uskuteczniać, dom na podmurowaniu czworaki, z drzewa gontami kryty, w którym mieszka ekonom, włódarz i rataje przy którym to domu jest chlewik drewniany dranicami kryty. Od dworu idąc w pole jest alea wyrosłemi topolami wysadzona, zaś pod borem w stonie zachodniej jest cegielnia, to jest szopa na 16 słupach drewnianych, chrustem pokryta. Wszystkie inne budynki włościańskie tak mieszkalne jak gospodarskie we wsi Ożegowie znajdujące się, są szczegółowo w zajęciu opisane.

Na folwarku Ignaców: jest dom drewniany deskami kryty o 2-ch izbach i 2-ch komorach w którym mieszka borowy do strzeżenia lasów, przy tym domie jest stodoła o jednem klepisku, obora o dwóch wrotach, drewniane gontami kryte, około tych budynków są topole, a na około zabudowań ogrodzenie z żerdzi łupanych.

Na folwarku Mietno: dom dworski o trzech izbach, dwóch komorach i sieni z drzewa gontami kryty, w którym mieszka leśniczy, a obok tego domu jest sklep murowany z cegły pod gontami, studnia balami drewnianemi ocembrowana, dwie stodoły: jedna o jednem klepisku, druga o trzech klepiskach drewniane słomą pokryte i oborą na podmurowaniu, z drzewa słomą i gontami kryta, budynki te okolone są wierzbami i topolami oraz ogrodzeniem z żerdzi łupanych.

Na pustkowiu Pustki zwanem: dworskich zabudowań nie ma, są tylko dwie chałupy mieszkalne włościańskie i budynki gospodarskie drewniane słomą pokryte.

Na pustkowiu Ścigała: budynek o jednej izbie z drzewa słomą kryty, który zamieszkuje Piotr Ścigała, przy którym chlewiki, stodoła i obora drewniane, oraz studnia ocembrowana drzewem. Jak tu, tak i we wsi Ożegowie są ogródki owocowe włościańskie.

Na pustkowiu Pieucha: jest jedna chałupa włościańska, obok której zabudowania gospodarskie drewniane i ogródek owocowy, bliżej w zajęciu opisane. Zabudowania dworskie we wsi zarobnej Mokre: po spalonym w r. 1862

gościńcu postawiona jest chałupa z drzewa słomą pokryta, o jednej izbie, w której mieszka Szymon Sadowski, szynkuje trunki dworskie i opłaca do dworu rocznie czynszu rs. 37 kop. 50, sklep murowany z cegły bez dachu. Stodołka i oborka pod jednym duchem słomianym z drzewa wystawione. Tomasz Zjawiński i Tomasz Łaszczak czynszownicy we wsi Mokrem, osiedli opłacają do dworu czynsz rocznie pierwszy rubli srebrem 10 kop. 80, drugi rs. 13 kop. 50. Karol Ekert i Icek Mośkowicz, w tejże wsi osiedli płacą czynszu dworowi pierwszy rubli srebrem 16 kop. 50, a drugi rs. 15.

Oprócz wyżej wymienionych są jeszcze w dobrach Ożegów i Mokre następujące zabudowania wiejskie: chałup 44, stodół 41, obór 34, chlewów 31, stajnia 1, wozowni 2, szop 11, studzien 33 i sklep w ziemi 1, wszystko drewniane, słomą kryte, bliżej w zajęciu opisane.

W dobrach tych Ożegów i Mokre z przyległościami są: A) Gospodarze: 1. Tomasz Wanat odrabiał pańszczyznę zaprzęgiem dni 2 ręczno dzień jeden; 2. Michał Wawrzeniak i 3. Piotr Ścigała odrabiali po dwa dni zaprzęgiem i ręczno dni 3 w tygodniu; 4. Wojciech Kuźniak; 5. Wojciech Ścigała; 6. Piotr Ścigała; 7. Kazimierz Staszczyk, 8. Józef Ścigała, 9. Wojciech Namyślak, 10. Andrzej Namyślak, 11. Jakób Scigała, 12. Wojciech Mieicarek, 13. Tomasz Szajkowski, 14. Walenty Scigała, 15. Marcin Sobolak, 16. Wincenty Wanat, 17. Tomasz Gaiński, 18. Tomasz Kowalczyk, 19. Tomasz Bugajski, 20. Jan Borowczyk, 21. Marcin Scigała, 22. Szymon Klępa, 23. Wojciech Matczak, 24. Wojciech Mielcarek, 25. Michał Wioczorek, 26. Bartłomiej Kluska, 27. Andrzej Wojtasiński, 28. Marcin Przybyła, 29. Marcin Płaczek, 30. Tomasz Kowalczyk, 31. Tomasz Kuźniak, 32. Antoni Scigała, 33. Marjanna Marszewska wdowa, 34. Tomasz Mielcarek, 35. Wawrzeniec Scigała, 36. Antoni Szewczyk, 37. Jakób Grądek, 38. Katarzyna Kuźniak, 39. Mateusz Zebraniak, 40. Feliks Pielucha, 41. Bartłomiej Zabraniak, 42. Idzi Kabara, 43. Melchior Nowak, 44. Stanisław Pawłowski, 45. Leonard Scigała, 46. Dawid Szymański, 47. Tomasz Szzmański, 48. Jan Andel, 49. Tomasz Szajka, 50. Błażej Staryk, i 51. Franciszek Malusiak, którzy od Nr. 4 do 11 po 5 dni, zaś od Nr. 12 do 50 po 3, a reszta po 2 dni tygodniowo odrabiali pańszczyznę ręcznie; B) Komornicy: 1. Maciej Zasadziński, 2. Błażej Jarzębski, 3. Andrzej Namyślak, 4. Walenty Wanat, 5. Marjanna Lalkowa, 6. Anastazja Płaza, 7. Walenty Starczyk, 8. Tekla Szczepaniak, 9. Tekla Ochejka, odrabiają tygodniowo po dniu 1 ręcznie, a prócz tych Tomasz Łaszczak przy opłaconym czynszu odrabia 12 dni ręczno w żniwa. Włościanie w dobrach Ożegów i Mokre i na pustkowiach powiedzianych osiedli wyżej wyszczególnieni, w miejsce robecizny pańszczyznianej, płacą do dworu okup za każdy dzień pieszy po kop. 10½, zaś dzień ciągły po kop. 27, a to stosownie do postanowienia Rządu z roku 1861. Granice dóbr są spokojne i żadnej kontrowersji nieulegające. Opłaca się zaś z tych dóbr do kościoła parafjalnego w Siemkowicach rs. 4 kop. 50 dziesięciny. Szczegłowy opis dóbr zajętych znajduje się w protokule zajęcia u kierującego tą sprzedażą Walerjana Zagrodzkiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, w księdze wieczystej dóbr Ożegowa i Mokre, jako też w biurze Pisarza Trybunału. Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Kaliskiego w właściwym czasie i u Patrona Zagrodzkiego. Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach: 1. Pisarżowi Sądu Pokoju Okręgu Radomskiego Janowi Witwickiemu w d. 30 Października (11 Listopada) 1862 r. 2. Wójtowi gminy Dylowa, do której dobra Ożegów i Mokre należą Władysławowi Majewskiemu na ręce jego zastępcy Romana Otockiego, 3. i 4. kopia Stanisławowi Wągrowieckiemu, jako właścicielowi dóbr Ożegowa i Mokre i dłużnikowi a zarazem jako dozorcy sądowemu w dniu 31 Października (12 Listopada) 1862 r.

Protokół zajęcia wniesionym został do księgi wieczystej dóbr Ożegowa i Mokre, w Kancelarji Hypotecznej d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1863 r., a do księgi zaaresztowań Trybunału Cywilnego w Kaliszu w d. 28 Stycznia (9 Lutego) tegoż roku 1863.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu w dniu 14 (26) Marca 1863 r. o godzinie 10 z rana gdzie i sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie.

Następnie po odbyciu w powyższym terminie pierwszej publikacji warnnków, zaś w d. 28 Marca (9 Kwietnia), oraz 11 (23) Kwietnia roku bieżącego, drugiej i trzeciej termin do temczasowego przysądzenia wspomnionych dóbr oznaczony został na dzień 14 (26) Maja r. b. godzinę 10 rano. Wyrabiająca sprzedaż Róża z Topolskich Grodzicka podaje za dobra te złp. 180,000 (czyli 27,000 rs.) w monecie.

Kalisz d. 18 (30) Kwietnia 1863 r.

Pisarz Trybunału,

Asesor Kolegjalny, Józef Migórski.

W dniu 14 (26) Maja 1863 r. odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie w którem dobra Patronowi Zagrodzkiemu za sumę rs. 27,000 temczasowo przysądzone zostały.

Wyrokiem zaś w d. 9 (21) Sierpnia 1866 r. wydanym, termin do stanowczej sprzedaży na dzień 1 (13) Listopada 1866 roku jest oznaczony.

Tymże wyrokiem nakazano w zbiorze objaśnień i warunków do sprzedaży dóbr Ożegowa i Mokre zamieścić wiadomość: że grunta dawniej do dóbr tych należące, a posiadane przez osoby którym Ukaz Najwyższy z d. 19 Lutego (2 Narca) 1864 r. prawo ich własności nadał, wyłączone są z pod sprzedaży.

W miejsce wyszłego z urzędowania przy Trybunale w Kaliszu Patrona Zagrodzkiego, sprzedażą na żądanie Róży Grodzickiej kieruje Patron przy tymże Trybunale Jan Daniel Wojciechowski.

Kalisz d. 22 Sierp. (3 Września) 1866 r.

Korycki, Podpisarz Tryb.

Wyrokiem Trybunału tutejszego w dniu 19 (31) Października 1866 r. na ilacją Róży z Topolskich Grodzickiej zapadłym, nowy termin do stanowczej sprzedaży dóbr Ożegów i Mokre, które w dniu 1 (13) Listopada r. b. dla braku obwieszczeń nie przyszła do skutku na dzień 2 (14) Grudnia 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został.

Kalisz d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1866 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

(N. D. 7285) *Magistrat Miasta Kalisza.*

Dla spełzłej w pierwszym terminie licytacji na wydzierżawienie propinacji w przestrzeni II, dóbr miejskich Kaliskich, to jest w wsiach Wolica, Chełmce, Saczyn, Szałe i Takomyśli, podaje do publicznej wiadomości, że drugi termin, wyznaczony jest na dzień 29 Listopada (11 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, która ma się odbywać w biurze Magistratu, in plus od sumy rsr. 456, wadjum do licytacji, wynosi rsr. 46, warunki w biurze Magistratu mogą być przejrzane.

Kalisz dnia 2 (14) Listopada 1866 roku.

Prezydent Lubański.

(*N. D. 7312*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Jana Bevensee majstra ciesielskiego w Warszawie pod Nr. 2995 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa-Kazimierza dwóch imion Skibińskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu i Rady Stanu w Warszawie pod Nr. 660 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,850 z procentem od d. 1 Października n. s. 1864 roku i kosztów od Jana Wyszyńskiego właściciela nieruchomości przy Warszawie w Pradze pod Nr. 241 przy ulicy Wałowej położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 2500c. zamieszkanie obrane mającego, a rzeczywiście pod Nr. 834 również w Warszawie zamieszkałego, obecnie zaś od Hersza Faincyn właściciela nieruchomości w Pradze przy Warszawie pod Nr. 241 sytuowanej, zaś w Warszawie pod Nr. 1098*b*. zamieszkałego protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Pradze przy Warszawie pod Nr 241 przy ulicy Wałowej w Gminie Magistratu Miasta Warszawy w cyrkule policyjnym 12 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału IV na gruncie czynszowym z którego czynszu opłaca się kop. 75 rocznie, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Hersza Faincyn należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona. Nadto w księdze wieczystej jest sporządzony kontrakt w d. 27 Lipca (8 Sierpnia) 1866 r. przed Rościszewskim Rejentem o trzechletnią dzierżawę powyższej nieruchomości Moszkowi Kulik, poczynając od d. 1 Października n. s. 1866 za opłatą roczną rs. 300.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Dom z drzewa parterowy gontami kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Oficyna parterowa z drzewa, trzy kominy murowane mająca, gontami kryta.
3. Parkan z desek z bramą i furtką.
4. Komórki z drzewa gontami kryte.
5. Komórka z desek gontami kryta.
6. Kloaka o trzech sedesach.
7. Ogródek mały kwiatowy deskami ogrodzony.
8. Obórki i chlewki z drzewa, gontami kryte.
9. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.
10. Rynsztoki przy domu i oficynie kamieniem polnym wybrukowane, od tyłu w części parkanu z desek jest brama i furtka.

W tyle opisanych zabudowań jest kawał ogrodu czyli gruntu jęczmieniem obsianego.

W nieruchomości tej jest 14 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa-Kazimierza dwóch imion Skibińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu i Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 660 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Henryka Lipińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Teofilowi Vogt Pisarzarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IV. w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 5 (17) Sierpnia 1866 r.

Wniesione do Księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 9 (21) Sierpnia 1866 roku, a w dniu dzisiejszym do Księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 10 (22) Października 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef-Kazimierz dwóch imion Skibiński Mecenas Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu i Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 22 Sierpnia (3 Września) 1866 r.

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 23 Sierpnia (4 Września) 1866 r

w z. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Po odbyciu trzech pierwszych publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży subhastacyjnej nieruchomości Nr. 241 przy ulicy Wołowej, na przedmieściu Praga położonej, Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie, wyrokiem na dniu 7 (19) Listopada 1866 r. zapadłym, termin do przygotowawczego przzsądzenia, na dzień 5 (17) Grudnia 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu jak wyżej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,484 kop. 6, jako ⅔ części wynalezionego, przez biegłych szacunku.

Warszawa dnia 7 (19) Listopada 1866 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

(N. D. 7270)

PLAN SYTUACYJNY POSESJI Nr. 1713c

DOLINĄ SZWAJCARSKĄ ZWANEJ



W dniu 20 Grudnia roku bierzącego n. s., o godzinie 10 rano, odbędzie się w Wydziale I-m Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, ostateczne przysądzenie w drodze przymusowego wywłaszczenia Nieruchomości Nr. 1713c w Warszawie położanej, DOLINĄ SZWAJCARSKĄ zwanej.

Nieruchomość ta mająca powierzchni przeszło 80,000 łokci kwadratowych miary nowopolskiej, może być podzielоną na kilka posesji pozostawiając dzisiejszy zakład w razie potrzeby na dotychczasowy użytek; albowiem dotyka frontami trzech ulic jak to załączony plan sytuacyjny wykazuje.

Taksa sporządzona przez biegłych wynosi rs. 59,193 kop. 5; licytacja zaś rozpocznie się od 2/3 części tejże taksy to jest od rs 39,462 kop. 4. Vadium ustanowione na rs. 3,000.

Bliższe wiadomości powziąść można u podpisanego Mecenasa sprzedaż popierającego, pod Nr. 490/1 zamieszkałego, lub u Pisarza Trybunału Cywilnego.

EDWARD LEO.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK

Do dzisiejszego Numeru dołączasię osobny Dodatek N. 72.